

Daniel Koreś

Komitet do Spraw Uzbrojenia i Sprzętu a przygotowania Wojska Polskiego do wojny, 1935-1939

Przegląd Historyczno-Wojskowy 12 (63)/2 (235), 97-126

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DANIEL KOREŚ

KOMITET DO SPRAW UZBROJENIA I SPRZĘTU A PRZYGOTOWANIA WOJSKA POLSKIEGO DO WOJNY, 1935–1939

Proces modernizacji i rozbudowy Wojska Polskiego stanowił jeden z najważniejszych elementów polskich przygotowań do wojny, które rozpoczęły się już kilka tygodni po śmierci marsz. Józefa Piłsudskiego. Wybuch wojny z zachodnim sąsiadem w przeciągu najbliższych kilkunastu lat był przewidywany w Polsce od 1933 r., tj. od dojścia do władzy w Niemczech Adolfa Hitlera. Zagrożenie sowieckie, obecne w polskiej racji stanu od podpisania traktatu ryskiego 18 marca 1921 r., stało się bardzo poważne i realne od początku lat trzydziestych, gdy w Związku Sowieckim zaczęto realizować szeroko zakrojone plany rozwoju gospodarki narodowej (pierwsza i druga „pięciolatka”). III Rzesza i Związek Sowiecki od początku lat trzydziestych dążyły w pierwszej kolejności do rozbudowy potencjału militarnego, co wywierało presję na sąsiadów tych dwóch totalitarnych mocarstw. W związku z tym sytuacja II Rzeczypospolitej, z racji położenia geopolitycznego, stawała się szczególnie skomplikowana. Zdawano sobie sprawę, że dyplomacja może odwlec moment wybuchu wojny, lecz jedynym skutecznym środkiem obrony własnej suwerenności jest silna i nowoczesna armia (zupełnie inną kwestią jest, co rozumiano pod pojęciami „silna” i „nowoczesna”). W zapoczątkowanym w 1935 r. procesie wzmocnienia polskiego potencjału militarnego, na który składały się: prace nad modernizacją i rozbudową poszczególnych broni i służb; rozbudowa przemysłu zbrojeniowego; prowadzenie badań technologicznych nad nowymi typami uzbrojenia i sprzętu; zakup licencji zagranicznych na produkcję uzbrojenia w polskich fabrykach; zakup gotowego sprzętu i uzbrojenia, poważną rolę odegrał Komitet do Spraw Uzbrojenia i Sprzętu. Rola ta była w dotychczasowym dorobku historiografii pomniejszana, marginalizowana lub przedstawiano ją w niewłaściwy sposób – wystarczy tylko zauważyć, że kontrowersje budzi do dzisiaj nazwa tej instytucji¹.

¹ Chciałbym odnieść się do nieścisłości dotyczących pełnej nazwy Komitetu, które pojawiły się w ostatnich publikacjach Lecha Wyszczelskiego. W biografii gen. Sosnkowskiego zwrócił mi uwagę, że KSUS po 1935 r. nosił nazwę KSUSW – Komitet do Spraw Uzbrojenia i Sprzętu Wojskowego (zob. L. Wyszczelski, *Generał Kazimierz Sosnkowski*, Warszawa 2010, przyp. 2, s. 13). Odnosił się do tekstu mojego autorstwa *Generał Kazimierz Sosnkowski jako przewodniczący Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu i Komitetu Wyższej Szkoły Wojennej*, w: *Kazimierz Sosnkowski żołnierz, humanista, mąż stanu w 120. rocznicę urodzin*, Wrocław 2005, s. 50–63. Lech Wyszczelski wprowadzając w 2008 r. (*W obliczu wojny. Wojsko Polskie 1935–1939*, Warszawa 2008, s. 95, 104) do obiegu naukowego

* * *

Organ doradczy, jakim był Komitet do Spraw Uzbrojenia i Sprzętu (KSUS), prawie nierozzerwalnie łączył się z osobą gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego. W 1920 r., jako ówczesny minister spraw wojskowych, gen. Sosnkowski powołał Komitet Uzbrojenia Armii (KUA). Instytucja ta była protoplastą KSUS². KUA istniał do 1921 r. i był organem doradczym ministra spraw wojskowych.

Po zakończeniu wojny z Rosją bolszewicką i związanych z tym zmianach w organizacji naczelnych władz wojskowych, 15 września 1921 r. przekształcono Komitet Uzbrojenia Armii w Komitet do Spraw Uzbrojenia: (...) *celem ułatwienia Radzie Wojennej w rozpatrywaniu spraw ważnych zmian w uzbrojeniu, nie tylko pod względem taktycznym, lecz i przy uwzględnieniu warunków technicznych i ekonomicznych*³. KSU miał spełniać ważne i odpowiedzialne funkcje, do których należało ustalanie najbardziej odpowiednich typów uzbrojenia, opierając się na rozważaniach teoretycznych (referaty specjalistów w zakresie opiniowanego typu uzbrojenia) oraz na doświadczeniach praktycznych (próby poligonowe). W doborze sprzętu KSU miał kierować się nie tylko względami technicznymi, ale także ekonomiczno-finansowymi, co w warunkach Polski lat dwudziestych miało oznaczać

to nowe ustalenie, nie podzielił się jednak z czytelnikami źródłem tej wiedzy. Określenie KSUSW najprawdopodobniej jest bezrefleksyjnym zaadoptowaniem nazwy, której użył gen. Sosnkowski (*Przyczynki do sprawy zbrojeń Polskich w okresie 1935–1939*, Londyn 1973, s. 5–6), napisanej 5 lat przed śmiercią Generała, w 1964 r. (zob. przyp. 2) – z tym, że użyty przez Sosnkowskiego dopełniacz „Wojennego” zamienił na bardziej współczesne określenie „Wojskowego”. Być może Lech Wyszczelski dysponuje jakimś dokumentem potwierdzającym zmianę nazwy, nie przesądzam zatem sprawy, oczekuję jednak, że badacz podzieli się źródłem informacji. W innej sytuacji należy to ustalenie traktować jako bardzo wątpliwą hipotezę. Ponadto Lech Wyszczelski jest niekonsekwentny i używa zamiennie skrótu KSUS i KSUSW. We wspomnianej monografii WP z lat 1935–1939 autor albo używa skrótu KSUS (*idem*, *W obliczu wojny...*, s. 74), albo KSUSW (*ibidem*, s. 95, 104). Z kolei w książce o Ministerstwie Spraw Wojskowych, która ukazała się pomiędzy wcześniej wspomnianą a biografią Sosnkowskiego, używa tylko skrótu KSUS (*idem*, *Ministerstwo Spraw Wojskowych (1918–1939)*, Warszawa 2010, s. 145). Nie spotkałem się ze skrótem KSUSW w żadnej relacji, choć udało mi się natrafić na KSUST (zob. *Fragment relacji o stanie polskiego przemysłu zbrojeniowego i uzbrojeniu WP ppłk. Józefa Sarneckiego, szefa Wydziału Broni Departamentu Uzbrojenia MSWojsk, w: Wrzesień 1939 – przemysł zbrojeniowy Rzeczypospolitej w relacjach i wspomnieniach*, wybór i oprac. W. Włodarkiewicz, Warszawa 2007, s. 117). W relacji Sarneckiego wymienione dwa skróty: KSUS i KSUST – ten ostatni pewnie należy odczytać jako Komitet do Spraw Uzbrojenia i Sprzętu Technicznego. Ta nazwa, podobnie jak KSUSW, czyli Komitet do Spraw Uzbrojenia i Sprzętu Wojskowego, nie były nazwami statutowymi tylko potocznymi; o „małym KSUST” napisał w relacji płk. dypl. inż. Józef Wiatr. Wspominając o zakresie prac Wydziału Mobilizacji Materiałowej Oddziału I SG nadmienił, że jednym z obowiązków tej komórki było: (...) *referowanie wniosków, przedkładanych przez Dców Broni i Szefów Depart. M.S. Wojsk. na mały KSUST, dotyczący przyjęcia na wyposażenie armii nowoskonstruowanego drobniejszego sprzętu (wozy techniczne, tankietki, kuchnie, itp.)*. Zob. Instytut Polski i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie (dalej – IPMS), B.I.4a/2, Odpowiedzi płk. dypl. Józefa Wiata na kwestionariusz wysłany przez Biuro Rejestracyjne z Paryża do Rumunii 2 IV 1940 r., pisane maj–czerwiec 1940 r. w Rumunii, mps, k. 89. We wszystkich znanych mi pracach wydanych drukiem dotyczących WP w latach 1935–1939 (oprócz dwóch książek L. Wyszczelskiego) występuje KSUS. Ostatnio o KSUS napisał Tymoteusz Pawłowski; tego skrótu używają Ryszard Rybka i Kamil Stepan, autorzy cennego opracowania o polskim planowaniu mobilizacyjnym w okresie międzywojennym.

² K. Sosnkowski, *Przyczynki do sprawy...*, s. 5; Pierwotnie był to list do Włodzimierza Żebrowskiego, który poprosił Generała o wypowiedzenie się w sprawie rozbudowy polskiej broni pancernej przed 1939 r. Generał napisał go w styczniu 1964 r., a został opublikowany już po jego śmierci, przez Żebrowskiego w formie broszury. Komitet Uzbrojenia Armii miał następujące zadania: analizować i oceniać wnioski Sztabu Generalnego i Ministerstwa Spraw Wojskowych w zakresie organizacji i uzbrojenia armii; ustalać typy uzbrojenia i sprzętu technicznego oraz zasady taktyczne ich użycia; rozpatrywać i ustalać plany rozbudowy przemysłu wojennego.

³ *Utworzenie i statut Komitetu do Spraw Uzbrojenia*, „Dziennik Rozkazów MSWojsk” 1921, nr 1.

przede wszystkim dbałość, by nowy sprzęt nie obciążał zbyt mocno „chudego” skarbu państwa. Swoją opinię KSU przekazywał do rozważenia Radzie Wojennej, której członkowie podejmowali ostateczną decyzję.

KSU korzystał z uprawnień do inicjowania projektów uzbrojenia armii⁴, prawa do zarządzania prób i doświadczeń taktycznych na wszystkich poligonach oraz prawa do dostarczenia odpowiednich rzeczowych wiadomości i dokumentów przez instytucje centralne i formacje wojskowe. W sprawie korzystania ze swoich uprawnień KSU musiał korzystać z odpowiednich dróg służbowych: przez Sztab Generalny, Departament III Artylerii i Uzbrojenia MSWojsk., względnie dowództwa okręgów korpusów. Organami pracy KSU był Dział Naukowy Spraw Uzbrojenia i Biuro KSU⁵.

Komitet był instytucją doradczą i opiniującą Rady Wojennej, która poprzez stałych członków była mocno związana ze Sztabem Generalnym i Ministerstwem Spraw Wojskowych, co wynikało z ówczesnej organizacji najwyższych władz wojskowych. Zwracam uwagę na utworzenie Biura KSU, które od 1925 r. znajdowało się w strukturze Oddziału IIIa Biura Ścisłej Rady Wojennej (ŚRW). Wiązało się to z włączeniem II zastępcy szefa Sztabu Generalnego i jednocześnie szefa Biura ŚRW w poczet stałych członków KSU⁶. W zakresie prac Biura KSU znalazło się referowanie szefowi Sztabu Generalnego wszelkich prac i studiów w dziedzinie techniki wojskowej w armii polskiej i w armiach zagranicznych. Biuro zajmowało się także koordynacją zadań organizacyjno-technicznych i budżetowych z zagadnieniami operacyjno-taktycznymi dotyczącymi uzbrojenia wojska⁷.

W 1926 r., po majowym zamachu stanu marsz. Józefa Piłsudskiego, doszło do diametralnych zmian w organizacji najwyższych władz wojskowych, co wpłynęło także na kształt, strukturę i zadania KSU. Zmiany te ukształtowały instytucję, która mniej więcej odpowiadała organizacyjnie i zadaniowo ciału kolegialnemu, na którego czele stanął latem 1935 r. gen. dyw. Kazimierz Sosnkowski. W miejsce KSU powołano Komitet do Spraw Uzbrojenia i Sprzętu (KSUS). Zmiana nazwy instytucji była jedynie kosmetyczna, ważniejsze zaś było to, że Komitet został wyłączony ze struktur Sztabu Generalnego (od 1928 r. Głównego), z czym związane było wprowadzenie nowego składu osobowego, przy pozostawieniu podobnych kompetencji. Zlikwidowano także Biuro KSU, ważny organ koordynujący prace Komitetu i Sztabu Generalnego w dziedzinie modernizacji armii. Biura nie reaktywowano także w latach 1935–1939, gdy na czele KSUS stał Sosnkowski⁸. Według nowego statutu

⁴ Zob. Centralne Archiwum Wojskowe (dalej – CAW), I.303.1.65, Akta szefa Sztabu Generalnego (Głównego), Uchwała KSUS z 17 X 1925 r. w sprawie taczanek ckm dla kawalerii i w sprawie samochodu pancernego dla kawalerii, Biuro KSUS, l. 284/T.25, b.p.

⁵ Skład Komitetu dla Spraw Uzbrojenia: przewodniczący – szef Sztabu Generalnego, zastępca przewodniczącego – szef Administracji Armii, szef Wojskowej Kontroli Generalnej/jego zastępca, I zastępca szefa Sztabu Generalnego, zastępca szefa Administracji Armii, szef Oddziału I SG, szef Oddziału Administracyjnego MSWojsk., szefowie departamentów MSWojsk.: Piechoty, Jazdy, Artylerii i Służby Uzbrojenia, oraz zastępca szefa III Departamentu, przedstawiciele zainteresowanych (w poszczególnej sprawie) wydziałów Departamentu III i Wydziału Naukowego KSU, członkowie mianowani *ad personam*. Zob. *Utworzenie i statut Komitetu...* W 1922 r. skład KSU poszerzono o Generalnego Inspektora Jazdy, Generalnego Inspektora Artylerii oraz szefa Wydziału Przemysłu Wojennego przy szefie Administracji MSWojsk. Zob. L. Wyszczelski, *Od demobilizacji do zamachu majowego. Wojsko Polskie w latach 1921-1926*, Warszawa 2007, s. 263.

⁶ „Dziennika Rozkazów MSWojsk” 1925, nr 15. Dod. Tajny nr 7.

⁷ *Ibidem*.

⁸ Moim zdaniem, likwidacja Biura KSU w 1926 i niereaktywowanie go w 1935 r. świadczy o ograniczaniu KSUS do roli tylko i wyłącznie ciała opiniującego. Jest to szczególnie wymowne, jeśli spojrzymy na dość istotną rolę

wprowadzonego w 1926 r. Komitet był (...) *organem doradczym Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, wydającym opinie w zakresie uzbrojenia oraz w ogóle sprzętu bojowego i technicznego na podstawie studiów teoretycznych, prób i doświadczeń*⁹.

Etatowy skład KSUS był odzwierciedleniem organizacji najwyższych władz wojskowych po 1926 r. Szef Sztabu Generalnego stracił fotel przewodniczącego na rzecz jednego z inspektorów armii; skład znacznie zawężono do grupy starszych oficerów w stopniu generała i wyłączono z niego specjalistów z poszczególnych departamentów MSWojsk. Całkowite *novum* stanowiło włączenie do prac KSUS II wiceministra spraw wojskowych. W 1927 r. dokonano jeszcze jednej zmiany – usunięto ze składu Komitetu jednego z generałów, wprowadzając stałego członka – szefa Oddziału I SG¹⁰.

Działalność KSUS w latach pełnienia funkcji ministra spraw wojskowych i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych przez marsz. Piłsudskiego była znikoma i jest wręcz nieuchwytna dla badacza, tym bardziej że nie odnaleziono dotąd protokołów z posiedzeń Komitetu ani za lata 1926–1935, ani, co gorsza, za okres najbardziej interesujący – lata 1935–1939¹¹. Protokoły przygotowywano w 5 egzemplarzach: jeden – dla Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych – wręczany był płk. dypl. Leonowi Strzeleckiemu (a później płk. dypl. Tadeuszowi Münnichowi), szefowi Biura Inspekcji GISZ; drugi – dla ministra spraw wojskowych – przekazywany przez I wiceministra, gen. dyw. Janusza Głuchowskiego; trzeci – dla szefa Sztabu Głównego; czwarty – dla szefa Administracji Armii; ostatni egzemplarz trafiał do archiwum KSUS. W 1939 r., najprawdopodobniej 18 lub 19 września, podczas przekraczania granicy rumuńskiej skrzynię z aktami KSUS zostały otwarte, a dokumenty spalono¹². Nie wyjaśnia to jednak braku egzemplarzy, które z rozdzielnika trafiały do wymienionych wyżej instytucji.

Biura KSU, o które pisałem wcześniej. O ile rozumiały był brak tego organu w latach 1926–1935, gdy aktywność Komitetu zamarła prawie całkowicie, o tyle w latach 1935–1939, gdy kreował on wizerunek nowoczesnej armii polskiej, jego brak był sporym mankamentem. Biuro mogłoby koordynować założenia planu rozbudowy armii oraz nadzorować z ramienia KSUS realizację tego planu. Wydaje się, że przeciwny jego reaktywacji był Sztab Główny, a przede wszystkim Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych, gdyż Biuro wchodziłoby w kompetencje tych dwóch instytucji. Możliwe też, że nie życzone sobie zbyt dużego wpływu na pracę Biura przewodniczącego KSUS – gen. Sosnkowskiego.

⁹ *Ustalenie statutu Komitetu do Spraw Uzbrojenia i Sprzętu oraz unieważnienie dotychczasowego statutu KSUS*, „Dziennika Rozkazów MSWojsk.” 1926, nr 29. Dod. Tajny nr 11. Skład etatowy KSUS: jeden z inspektorów armii – przewodniczący; sześciu generałów – członkowie, w tym jeden stale urzędujący; szef Sztabu Generalnego (Głównego) lub jego zastępca; II wiceminister spraw wojskowych. Zob. także L. Wyszczałski, *Wojsko Piłsudskiego. Wojsko Polskie w latach 1926–1935*, Warszawa 2005, s. 218. Autor monografii pisze, że KSUS powstał w 1926 r., gdy tymczasem był on kontynuacją KSU i KUA. Przewodniczącym KSUS został gen. dyw. Leonard Skierski, a członkami zostali generałowie: Jan Romer, Józef Rybak, Edward Śmigły-Rydz, Jan Thullie, Tadeusz Jastrzębski i płk Władysław Pieniążek. Ten ostatni oficer był stałym członkiem KSUS, dokąd został przeniesiony ze zlikwidowanego Inspektoratu Armii nr 5. Zob. „Dziennik Personalny MSWojsk.” 1927, nr 3. Przestał być członkiem KSUS po objęciu stanowiska dowódcy piechoty dywizyjnej 11 DP (*ibidem*, nr 9).

¹⁰ *Skład KSUS – częściowa zmiana i uzupełnienie rozkazu*, „Dziennika Rozkazów MSWojsk.” 1927, nr 11. Dod. Tajny nr 5. Nowy stały członek KSUS przejął obowiązki prowadzenia protokołu z obrad Komitetu.

¹¹ W zespole akt GISZ w Centralnym Archiwum Wojskowym, pod sygnaturą I.302.4.1838/1839, znajdują się dwie teczki z materiałami dotyczącymi KSUS. Są w niej głównie referaty specjalistyczne o sprzęcie pancernym, motorowym i artyleryjskim oraz sprawozdania z prób poligonowych, łącznie z dokumentacją fotograficzną.

¹² IPMS, B.I.1b/4, Notatka [płk. Adama Sawczyńskiego] z rozmowy z płk. K. Kieszniewskim odbytej w grudniu 1960 r., k. 137. Płk Kieszniewski był nieobecny przy paleniu akt, a zameldowali mu o tym mjr Józef Musielewicz i ppłk dypl. Karol Lenczowski.

Sosnkowski wspominał po latach: (...) *W dziesięcioleciu 1925–1935 działalność tej instytucji (KSUS – D.K.) zanikła prawie całkowicie*¹³. Wystarczy tylko stwierdzić, że szef Oddziału I SG w latach 1927–1935 i zastępca szefa Sztabu Głównego, gen. bryg. Józef Kordian Zamorski, z urzędu stały członek KSUS, w relacji na temat działalności kierowanej przez siebie agendy SG nie wspominał ani słowem o pracach Komitetu¹⁴. Według Kordiana Zamorskiego, pracami nad przygotowaniem zagadnień materiałowych w armii zajmowali się – na osobiste polecenie marsz. Piłsudskiego – gen. bryg. Felicjan Sławoj Składkowski (II wiceminister spraw wojskowych i szef Administracji Armii) i jego zastępca gen. bryg. Władysław Langner¹⁵. Z jego relacji wynika, że w tej dziedzinie, jak i w sprawie modernizacji wojska, wszelkie prace ustały wraz z odejściem ze SG gen. dyw. Tadeusza Piskora¹⁶. Można też podejrzewać, że wówczas zamarła działalność KSUS¹⁷. W latach 1931–1935 nadzór nad zagadnieniami modernizacji armii i rozwoju przemysłu zbrojeniowego, zamrażając równocześnie działalność KSUS, przejął Składkowski¹⁸. Nieco światła na sprawę działalności Komitetu tuż przed śmiercią Piłsudskiego rzuca elaborat zredagowany przez p.o. szefa Oddziału I SG ppłk. dypl. Józefa Sierosławskiego 16 maja 1935 r. Wspomina on o Komisji do Spraw Uzbrojenia i Sprzętu Technicznego, tzw. małym KSUS, znajdującym się w gestii I wiceministra spraw wojskowych: (...) *Dotąd jedynie dział uzbrojenia ma ustalone normy zużycia, wynik prac komitetu dla sprzętu i uzbrojenia (wielkiego KSUS), zdekompletowanego odejściem z armii jego członków p.p. Inspektorów Armii i nie odtworzonego dotąd. Prace nad autorytatywnym określeniem norm zużycia sprzętu innych działów zaopatrzenia byłyby przedmiotem prac wznowionej wielkiego KSUS*¹⁹. Być może ów „mały KSUS” został reaktywowany wraz z podpisaniem przez Piłsudskiego w grudniu 1934 r. jego zmodyfikowanego statutu? – informuje o tym w relacji gen. dyw. (wówczas płk dypl.) Bronisław Reguński, od października 1934 r. zastępca I wiceministra spraw wojskowych²⁰. Z niektórych przekazów mogłoby wynikać, że gen. Sosnkowski już wówczas – tzn. pod koniec 1934 r. – został mianowany przewodniczącym KSUS²¹.

¹³ K. Sosnkowski, *op. cit.*, s. 5.

¹⁴ IPMS, B.I.5a/1, Relacja gen. bryg. [Józefa] Kordiana Zamorskiego, Bukareszt 16 V 1940 r., k. 1–14.

¹⁵ *Ibidem*, k. 2.

¹⁶ *Ibidem*, k. 9–10, 13.

¹⁷ W grudniu 1931 r. w stan spoczynku został przeniesiony gen. Skierski, przewodniczący KSUS; w lipcu 1932 – członek KSUS gen. Romer; już w grudniu 1930 – gen. Rybak, natomiast w 1927 zmarł gen. Thullie. Najprawdopodobniej na ich miejsca Piłsudski nie powołał już nowych członków.

¹⁸ M. Sioma, *Sławoj Felicjan Składkowski (1885–1962). Żołnierz i polityk*, Lublin 2005, s. 244–265; W 1933 r. przy biurze II wiceministra spraw wojskowych utworzono Tymczasowy Komitet Doradczo-Naukowy.

¹⁹ 16 V 1935, Warszawa – *Z raportu Szefa Oddziału I Sztabu Głównego WP do Szefa Sztabu Głównego, gen. bryg. J. Gąsiorowskiego, o stanie przygotowań wojennych*, w: *Wojna obronna Polski 1939. Wybór źródeł*, red. E. Kozłowski, Warszawa 1968, s. 19. Dokument ten powstał zaledwie 4 dni po śmierci Piłsudskiego i zawierał informacje o trzech istotnych kwestiach: działalność KSUS zamarła najprawdopodobniej na początku lat trzydziestych; od 1926 r. KSUS miał bardzo skromne wyniki – faktycznie tylko ustalono minimalne zużycie wojenne w dziale uzbrojenia armii; aby wypełnić lukę, utworzono przy biurze I wiceministra spraw wojskowych „mały KSUS”, którego kompetencje były znacznie skromniejsze niż KSUS. Zob. także *Relacja gen. dyw. Janusza Głuchowskiego o polskim przemyśle zbrojeniowym*, w: *Wrzesień 1939 – przemysł zbrojeniowy Rzeczypospolitej...*, s. 61.

²⁰ Za: T. Pawłowski, *Armia marszałka Śmigłego. Idea rozbudowy Wojska Polskiego 1935–1939*, Warszawa 2009, s. 46. Żadnych zmian statutowych nie odnotowano w „Dzienniku Rozkazów MSWojsk.” ani w 1934, ani w 1935 r.

²¹ *Relacja premiera Felicjana Sławoj Składkowskiego o polskim przemyśle zbrojeniowym do 1939 r.*, w: *Wrzesień 1939 – przemysł zbrojeniowy Rzeczypospolitej...*, s. 19.

Tymoteusz Pawłowski, sugerując się relacją Regulskiego, uznał, że reaktywacja KSUS pod koniec 1934 r. była pierwszym krokiem marsz. Piłsudskiego w kierunku rozpoczęcia prac nad modernizacją i rozbudową armii²². Ta śmiała teza znajduje pewne poparcie w źródłach²³, lecz do 1935 r. pracowano przede wszystkim nad unifikacją uzbrojenia i wyposażenia armii²⁴, co było konieczne w celu rozpoczęcia następnego etapu – modernizacji i rozbudowy²⁵. Zupełnie inną kwestią jest to, że sama idea modernizacji WP narodziła się w połowie lat dwudziestych²⁶ i w sferze koncepcyjnej była kontynuowana przez marsz. Piłsudskiego po roku 1926²⁷.

Nie pozostawia złudzeń na temat stanu polskich przygotowań materiałowych do wojny przed 1935 r. jeden z najwybitniejszych specjalistów w dziedzinie operacyjnej służby sztabów w armii II Rzeczypospolitej i PSZ na Zachodzie, płk dypl. Mieczysław Sulisławski (szef Oddziału IV SG i NW od 28 lipca 1939 r., w PSZ pełnił analogiczną funkcję, łącząc ją z obowiązkami zastępcy szefa Sztabu NW): (...) *zagadnienia materiałowe (kwatremistrzowskie)*

²² T. Pawłowski, *op. cit.*, s. 46.

²³ Chodzi tu jednak o tzw. 3-letni plan inwestycyjny, przygotowany w 1933 r. w Sztabie Głównym, który zakładał m.in. unowocześnienie posiadanego sprzętu. Dzięki niemu możliwe było w latach 1935–1936 wyposażenie armii m.in. w armaty ppanc 37 mm, karabiny ppanc 7,92 mm i granatniki 46 mm. Zob. R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń. Plan mobilizacyjny „W” i jego ewolucja*, Warszawa 2010, s. LXXV.

²⁴ IPMS, B.I.2a/1, Protokół przesłuchania gen. Wacława Stachewicza przed Komisją Powołaną w Związku z Wynikiem Kampanii Wojennej 1939 r., nr sprawy 448, Londyn 14 VI 1944 r., k. 21–22. Zob. 16 V 1935, Warszawa – Z raportu szefa Oddziału I Sztabu Głównego WP do szefa Sztabu Głównego, gen. bryg. J. Gąsiorowskiego, o stanie przygotowań wojennych, w: *Wojna obronna Polski 1939...*, zał. 1, s. 22–24.

²⁵ Nie oznacza to jednak, że przed 1935 r. zaprzestano jakichkolwiek prac nad przyszłą modernizacją wojska. W pierwszej połowie lat trzydziestych opracowano wiele prototypów uzbrojenia i sprzętu wojskowego, które następnie weszły do seryjnej produkcji (pośrednio informuje o tym w relacji gen. bryg. Mieczysław Maciejowski. Zob. IPMS, B.I.11a/27, Relacja gen. bryg. Mieczysława Maciejowskiego, zastępcy II-go wiceministra spraw wojskowych od 10 X 1938 r., k. 141) – priorytetem była jednak unifikacja. Wspomniany w poprzednim przypisie załącznik 1 do raportu ppłk. dypl. Sierosławskiego informuje o zatwierdzeniu przez „mały KSUS” ogólnych wytycznych dla działu ppanc, które miało w przyszłości wejść na uzbrojenie WP; ta sama instytucja miała zająć się w najbliższym czasie opiniowaniem wzoru pistoletu (lub rewolweru), znajdują się tam także informacje o pracach nad granatnikiem piechoty. Zob. *ibidem*, s. 24; M. Sioma, *op. cit.*, s. 252–260. Gen. Składkowski, jako II wiceminister spraw wojskowych i szef Administracji Armii zorganizował dla parlamentarzystów pokaz sprzętu wojskowego, będący głównie owocem rodzimej myśli inżynierskiej, po raz pierwszy 19 I 1933 r. Zaprezentowano wówczas tankietkę TK, czołg Vickers, motocykl CWS M 111 „Sokół”, samochód Fiat 508. Podobne pokazy organizowano w latach następnych (16 I 1935 r. pokazano m.in. tankietkę TKF, czołg 7 TP oraz ciągnik artyleryjski C7P). Zob. także A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski formacji polskich i Wojska Polskiego w latach 1914–1939*, Lublin 2003, s. 111–145.

²⁶ W lutym 1925 r. na polecenie Ścisłej Rady Wojennej Sztab Generalny opracował specjalny kwestionariusz, którego pytania dotyczyły rozbudowy sił zbrojnych, organizacji i modernizacji kawalerii, broni pancernej i w ogóle motoryzacji armii. Kwestionariusz rozesłano do kilkunastu oficerów starszych WP (zachowały się do dzisiaj elaboraty, przygotowane w odpowiedzi na ten kwestionariusz, generałów: Edwarda Śmigłego-Rydza, Stanisława Szeptyckiego, Leonarda Skierskiego, Tadeusza Rozwadowskiego, Mariana Kukiela, Rudolfa Pricha i Gustawa Orlicz-Dreszera oraz ppłk. SG Włodzimierza Bochenka, dcy 1 pułku czołgów). Zob. CAW, I.303.1.65, Akta szefa Sztabu Generalnego (Głównego), Projekt gen. L. Skierskiego, L.dz. 415/25 t.jn., Toruń 4 IV 1925 r.; *ibidem*, Projekt rozbudowy armii gen. S. Szeptyckiego, L.dz. 700/Mob., Kraków 1 IV 1925 r.; *ibidem*, Odpowiedź gen. Rozwadowskiego, L. 360/tjn/25, Warszawa 18 IV 1925 r.; *ibidem*, Elaborat gen. Kukiela, BSRW, L. 1635/Org., Warszawa 3 IV 1925 r.; *ibidem*, Odpowiedź na kwestionariusz gen. R. Pricha, Rembertów 8 IV 1925 r.; *ibidem*, Odpowiedź na kwestionariusz gen. G. Orlicz-Dreszera, L.dz. 822/tjn., Warszawa 5 V 1925 r.; *ibidem*, Studium mechanizacji trakcji w armii ppłk. SG W. Bochenka, Żurawica 2 IV 1925 r.

²⁷ Zwrócił na to uwagę ppłk dr Juliusz S. Tym w krytycznym artykule recenzyjnym książki Tymoteusza Pawłowskiego. Zob. J. S. Tym, *Jeden autor, dwie książki – refleksja negatywna, czyli wojsko II Rzeczypospolitej w krzywym zwierciadle*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2010, nr 1, s. 194.

nie były u nas w armii zbyt popularne i z wielkim bardzo trudem zdobywały sobie właściwe miejsce i znaczenie. Nacisk szedł przede wszystkim w kierunku taktycznego szkolenia i niższych dowództw (...) Wyżsi dowódcy bardzo mało uwagi zwracali na materiałową stronę wojny. Jeżeli chodzi o materiałowe przygotowanie wojny na szczeblu najwyższym (Sztab Główny) to do r. 1935 zrobiono w tej dziedzinie bardzo mało. Nie zdołano nawet uzupełnić w 100% braków w wyposażeniu wyjściowym (zapasy mob.) tych wlk. jednostek i jednostek broni pozadywizyjnych, których wystawienie przewidywał mocno już nieaktualny plan mob. „S”. **Planowe prace nad materiałowym przygotowaniem wojny rozpoczęły się w r. 1935, gdy przystąpiono do opracowania planu rozbudowy armii, przemysłu – nowego planu mob. („W”)** (podkreśl. – D.K.)²⁸. W celu uzupełnienia cytuję fragment relacji ppłk. dypl. Jana Heine, szefa Wydziału Ogólno-Mobilizacyjnego w Oddziale I SG²⁹ (od 1933 r.): (...) *Armia polska w 1934 r. nie była armią nowoczesną (...) nie posiadała odwodu artylerii i nie miała żadnej broni przeciwpancernej. Posiadała bardzo nieliczne lotnictwo (...) bardzo nieliczną i przestarzałą broń pancerną (...) Posiadana artyleria przeciwlotnicza była przestarzała, a ilościowo najzupelniej niewystarczająca*³⁰. Sprawozdanie ppłk. Tadeusza Grodzkiego, kierownika Referatu Przemysłowego w Wydziale Amunicji Departamentu Uzbrojenia MSWojsk., ze spotkania z zastępcą II wiceministra spraw wojskowych, płk. (później gen. bryg.) Władysławem Langnerem, w 1934 r. dotyczące potrzeby wprowadzenia armaty ppanc stanowi dobre podsumowanie: (...) *Po wygłoszonym referacie (płk. Mikołaja Kulwiecia o artylerii ppanc – D.K.) rozwinęła się dyskusja (...) zabrał głos płk Langner (...) „Nie mogę zgodzić się z waszymi koncepcjami, do zrobienia z piechoty stada wielbłądów obarczonych ciężarem dodatkowych taborów sprzętu i amunicji (...) piechur powinien iść szybko naprzód i zdobyty na nieprzyjaciela sprzęt odwracać przeciwko niemu”.* W ten mniej więcej sposób płk Langner w oburzeniu swoim przesądzał zbędność w piechocie sprzętu przeciwpancernego³¹.

Odtworzony w 1935 r. KSUS był naturalną kontynuacją instytucji zreformowanej przez marsz. Piłsudskiego w 1926 r., lecz ze zmienionym składem osobowym i ze znacznie poważniejszymi zadaniami do realizacji. Stałymi członkami Komitetu byli: gen. broni Kazimierz Sosnkowski – przewodniczący; I i II wiceminister spraw wojskowych; szef Sztabu Głównego; wyznaczeni przez Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych generałowie – inspektorowie armii, oraz doraźnie starsi oficerowie (...) *wyspecjalizowani w zakresie poszczególnych rodzajów broni i działów pracy wojskowej.* Zupełnie nową funkcją był stały sekretarz KSUS

²⁸ IPMS, B.I.8a/6, Relacja ppłk. dypl. Mieczysława Sulisławskiego, b. szef Oddziału IV-go NW, L.dz. 557/39, Paryż 10 XI 1939 r., k. 72–73. Z tą opinią korespondują zeznania kpt. dypl. (później mjr. dypl.) Władysława Zaborowskiego, referenta w Oddziale I SG. Szczególną uwagę zwracam na rozważania Zaborowskiego na temat lekceważenia oficerów służb – specjalistów posiadających często ogromną wiedzę techniczną – przez oficerów dyplomowanych i pracowników Sztabu Głównego. Zob. *Ibidem*, B.I.5a/12, Protokół przesłuchania mjr. dypl. Władysława Zaborowskiego przed Komisją Powołaną w Związku z Wynikiem Kampanii Wojennej 1939 r., nr spr. 493, Londyn 19 XII 1942 r., k. 201–202.

²⁹ Według T. Pawłowskiego (*op. cit.*, s. 270), ppłk dypl. Jan Heine był szefem Wydziału Operacyjnego (sic!) Oddziału I. Nie było w ogóle takiej komórki w strukturze Oddziału I SG, co autor mógłby stwierdzić, gdyby wykorzystał załączniki do relacji ppłk. Heinego, gdzie zamieszczone są zmieniające się struktury tej komórki SG.

³⁰ IPMS, B.I.5a/4, Relacja ppłk. dypl. Jana Heine, Dowództwo Obozu Szkolnego WP w Coëtquidan L.dz. 517/Tjn.40, Coëtquidan, 8 V 1940 r. – praca w Sztapie Głównym, I okres: od 15 XI 1933 r. do 12 VI 1935 r., k. 55.

³¹ 1940 maj 26, *Carpiagne* – Wyciąg ze sprawozdania ppłk. Tadeusza Grodzkiego o stanie uzbrojenia przeciwpancernego Wojska Polskiego, w: *Wrzesień 1939 – przemysł zbrojeniowy Rzeczypospolitej...*, s. 97.

– na tym stanowisku pełnił służbę w latach 1935–1939 płk inż. Kazimierz Kieszniewski³². Członkami KSUS po 1935 r., oprócz wymienionych – według gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego – byli: gen. dyw. Mieczysław Norwid-Neugebauer, gen. dyw. Stefan Dąb-Biernacki, gen. dyw. Kazimierz Fabrycy, gen. bryg. Waław Stachiewicz, gen. bryg. Edmund Knoll-Kownacki, gen. bryg. Emil Przedzrymirski-Krukowicz, gen. bryg. Aleksander Litwinowicz, płk (gen. bryg.) Mieczysław Maciejowski, płk inż. Stanisław Witkowski i płk inż. Otton Czuruk³³.

* * *

Kazimierz Sosnkowski w rozważaniach na temat polskich przygotowań do wojny wyjaśnił, dlaczego właśnie w 1935 r. zdecydował się podjąć ponownie problem KSUS: *Śmierć marszałka Piłsudskiego, postępy zbrojeń Rosji Sowieckiej i Niemiec oraz rozwój stosunków międzynarodowych spowodowały mnie do inicjatywnego przemyślenia sytuacji ogólnej. Byłem przekonany, że brak jego osoby, która osłaniała Polskę i była silnym hamulcem, budzącym respekt wymienionych powyżej obydwu sąsiadów naszych, może popchnąć ich do rozgrywek w rozległej skali, aż do konfliktów zbrojnych włącznie*³⁴. Należałoby do tego dodać jeszcze jeden ważny element – zły stan przygotowania WP do wojny w różnych aspektach: operacyjnym (jeśli chodzi o planowanie na zachodzie), organizacyjno-mobilizacyjnym³⁵,

³² IPMS, B.I.1b/4, Relacja płk. inż. Kazimierza Kieszniewskiego, Londyn, w marcu 1959 r., k. 128–129.

Kazimierz Kieszniewski (26 II 1886, Skierniewice – 20 X 1962, Pwłheli), pułkownik inżynier WP. Ukończył Wydział Budowy Maszyn Politechniki Lwowskiej w 1912 r. Oficer I I pułku artylerii Leg. W latach dwudziestych inspektor amunicji, a w latach 1927–1932 szef Departamentu Uzbrojenia MSWojsk.; w latach 1935–1939 oficer do prac przy GISZ i stały sekretarz KSUS. W latach 1939–1945 w PSZ na Zachodzie, m.in. przebywał w obozie Rothesay na wyspie Butte oraz służył w Oddziale VI Sztabu NW. Bliski współpracownik gen. Sosnkowskiego. Po wojnie pozostał na emigracji i mieszkał w Londynie. Zob. *Kieszniewski Kazimierz (1886–1962)*, w: W. K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 2, G–K, Warszawa 2006, s. 216–217; S. Mękariski, *Zapiski z Rothesay 1940–1942*, oprac., red. A. Adamczyk, Londyn–Piotrków Trybunalski 2003, s. 387 (w indeksie s. 521 błędnie: Józef Kieszniewski); „Dziennik Personalny MSWojsk.” 1927, nr 18, 19. Był szczególnie związany z Sosnkowskim, którego był prawie rówieśnikiem (faktycznie młodszy o kilka miesięcy). Płk dypl. Kazimierz Iranek-Osmecki wspominał, że Kieszniewski był kolegą „Szefa” jeszcze z Politechniki Lwowskiej, później jego podwładnym w Związku Walki Czynnej, Związku Strzeleckim i I Brygadzie Legionów. Kieszniewski z Sosnkowskim byli ze sobą na „ty”. Zob. K. Iranek-Osmecki, *Powołanie i przeznaczenie. Wspomnienia oficera Komendy Głównej AK*, Warszawa 2004, s. 223. Lech. Wyszczelski (*Ministerstwo Spraw Wojskowych...*, s. 160) podaje błędnie Kazimierz Kieszkowski.

³³ 1943 maj 24, Londyn – *Protokół przesłuchania gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego przez Komisję powołaną w związku z wynikiem kampanii wojennej 1939 r.*, w: *Wrzesień 1939 – przemysł zbrojeniowy Rzeczypospolitej...*, s. 27.

³⁴ K. Sosnkowski, *op. cit.*, s. 5.

³⁵ Braki organizacyjne i mobilizacyjne zob. R. Rybka, K. Stepan, *op. cit.*, s. LI–LXVIII. Zob. także: IPMS, B.I.5a/1, Relacja gen. bryg. [Józefa] Kordiana Zamorskiego, Bukareszt 16 V 1940 r., k. 1–14; *ibidem*, B.I.5a/4, Relacja ppłk. dypl. Jana Heine, Dowództwo Obozu Szkolnego WP w Coëtquidan L.dz. 517/Tjn.40, Coëtquidan 8 V 1940 r. – praca w Sztabie Głównym, I okres: od 15 XI 1933 r. do 12 VI 1935 r., k. 53–61. Z rozkazu marsz. Piłsudskiego redukowano kolejne etaty w Sztabie Głównym, co dotknęło także Oddział I – 2 I 1934 r. zlikwidowano Wydział Organizacyjny, powstał zaś Referat Organizacyjny w Wydziale Ogólnomobilizacyjnym (zob. *ibidem*, załącznik nr 1b – organizacja Oddziału I Szt. Gł. 1934–35, k. 92). *Ibidem*, B.I.5a/7, Sprawozdanie ppłk. dypl. Ulanickiego Edwarda opracowane stosownie do pisma MSWojsk. B.[iura] Rejestr.[acyjnego] L.dz. 665/Rej., 9 IV 1940 r., k. 137–141; *ibidem*, B.I.5a/8, Ppłk dypl. Michał Maćkowski – uwagi i spostrzeżenia dotyczące przygotowań i działań wojennych, zał. do Zeszytu Ewidencyjnego, L.dz. 982/39, k. 153.

materiałowym³⁶ i uzbrojenia³⁷. Doskonale to skwitował płk dypl. (gen. bryg.) Józef Wiatr, szef Oddziału I SG: *Stan naszej armii na początku 1936 r. był tak niski w porównaniu do armii sąsiadów, że wymagał natychmiastowej rozbudowy zarówno jakościowej (nowy sprzęt), jak i ilościowej*³⁸.

Inicjatywa reaktywacji KSUS we właściwym kształcie wyszła z paru źródeł, choć najważniejsza mogła być osobista interwencja gen. Sosnkowskiego u generalnego inspektora sił zbrojnych, gen. dyw. Edwarda Rydza-Śmigłego³⁹. Generalny inspektor musiał także zdawać sobie sprawę, że jego poprzednik zaniedbał problematykę unowocześnienia armii, gdyż uwaga jego i jego współpracowników była skupiona na unifikacji uzbrojenia i wyposażenia. Istotne jest również, dlaczego właśnie gen. Sosnkowski został mianowany przewodniczącym odrodzonego KSUS? Odpowiedź na to pytanie wcale nie jest łatwa i przy braku jakichkolwiek relacji na ten temat można jedynie wysunąć pewne hipotezy. Sosnkowski był najstarszym w hierarchii wojskowej generałem dywizji i wyprzedzał na liście starszeństwa Śmigłego-Rydza⁴⁰, lecz to właśnie Rydz został generalnym inspektorem sił zbrojnych. Być może powierzenie odpowiedzialnej funkcji przewodniczącego KSUS miało „osłodzić” Sosnkowskiemu pominięcie go przy obsadzaniu stanowiska generalnego inspektora. Przemawia za tym także ciągle trzymanie Sosnkowskiego na dystans w latach 1935–1939, przez *triumvirat* decydentów – Ignacego Mościckiego, Józefa Becka i przede wszystkim przez marsz. Śmigłego⁴¹. Wystąpienie Sosnkowskiego z inicjatywą odtworzenia KSUS było w tamtym momencie niewątpliwie na rękę Śmigłemu-Rydzowi. Abstrahując od kwestii politycznych tej decyzji, niewątpliwie gen. Sosnkowski był wówczas najlepszym kandydatem

³⁶ Braki materiałowe zob. *Ibidem*, B.I.8a/6, Relacja ppłk. dypl. Mieczysława Sulisławskiego, b. szefa Oddziału IV-go NW, L.dz. 557/39, Paryż 10 XI 1939 r., k. 72–73.

³⁷ Braki w uzbrojeniu artyleryjskim i amunicji zob. *Ibidem*, B.I.11a/27, Relacja gen. bryg. Mieczysława Maciejowskiego, zastępcy II-go wiceministra spraw wojskowych od 10 X 1938 r., k. 138–145. O tych brakach w 1939 r. zob. *ibidem*, B.I.5a/12, Relacja kpt. dypl. Władysława Zaborowskiego, kierownika Samodzielnego Referatu Uzbrojenia w Oddziale I SG, L.dz. 1142/39, k. 189–200.

³⁸ *Ibidem*, B.I.4a/1, Relacja płk. dypl. Józefa Wiata, szef Oddziału I Szt. Gł. w czasie pokoju, naczelny kwatermistrz w czasie wojny, L. 2791/40, Bukareszt 24 I 1940 r., k. 1.

³⁹ (...) *Jedną z pierwszych moich inicjatyw (po śmierci marsz. Piłsudskiego – D.K.) było wystąpienie do Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych z wnioskiem ponownego uruchomienia instytucji KSUS-u, jak już wspominałem, od wielu lat prawie beczynnej*. Zob. K. Sosnkowski, *op. cit.*, s. 5.

⁴⁰ *Rocznik oficerski 1932*, Warszawa 1932, s. 11. Sosnkowski po śmierci marsz. Piłsudskiego był jedynym w WP w służbie czynnej generałem broni.

⁴¹ Funkcja przewodniczącego KSUS była na pewno odpowiedzialna, zwłaszcza w okresie zagrożenia wojennego w latach 1935–1939, lecz pozbawiona jakichkolwiek możliwości decydowania o wdrażaniu planu rozbudowy i unowocześnienia armii, nie mówiąc o jakiegokolwiek współpracy ze Sztabem Głównym przy konkretnych już pracach nad tymi planami. Sosnkowski jako przewodniczący KSUS nie zagrażał pozycji generalnego inspektora sił zbrojnych marsz. Edwarda Rydza-Śmigłego, gdyż pełnił funkcje doradczę bez żadnego wpływu na sprawę wojska – uchwały Komitetu musiał zatwierdzić generalny inspektor. Dystans wobec Sosnkowskiego objawiał się różnymi działaniami: (...) *13-go maja (1936 r. – D.K.) udałem się do Śmigłego i biorąc pod uwagę ustąpienie rządu Kościłkowskiego, oświadczyłem moją gotowość podjęcia się misji utworzenia nowego rządu i objęcia stanowiska premiera (...)* wnet usłyszałem z ust jego odpowiedź negatywną (K. Sosnkowski, *op. cit.*, s. 17); 10 XI 1936 r., gdy Sosnkowski przebywał za granicą, Prezydent awansował go równocześnie ze Śmigłym-Rydzem do stopnia generała broni, lecz na drugi dzień Śmigły otrzymał buławę marszałkowską i zrobiono to w tajemnicy przed Sosnkowskim (zob. także szerzej na temat: *Kazimierz Sosnkowski: myśl – praca – walka. Przyczynki do monografii oraz uzupełnienia do Materiałów Historycznych Kazimierza Sosnkowskiego*, wybór i oprac. S. Babiński, Londyn 1988, s. 100–138). W 1939 r. dopiero 11 września Naczelny Wódz przełamał „dystans” i mianował gen. broni K. Sosnkowskiego dowódcą Frontu Południowego, niestety już za późno, aby uratować cokolwiek poza honorem.

na przewodniczącego KSUS⁴², a kwestia przesłanek, które kierowały Śmigłym przy tej nominacji, jest mimo wszystko sprawą drugorzędną.

Kompetencje KSUS po 1935 r. zostały – według słów Sosnkowskiego – zrewidowane i ustalone przez nowego Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych⁴³; przede wszystkim wzrosło znaczenie Komitetu, którego praca odegrała niebagatelną rolę w skomplikowanym procesie modernizacji WP oraz ogólnie w polskich przygotowaniach wojennych⁴⁴. Zdecydował o tym przede wszystkim autorytet przewodniczącego KSUS⁴⁵, który odsunięty na boczny tor, z całą energią poświęcił się pracom Komitetu⁴⁶. Tylko autorytet Sosnkowskiego, po śmierci Pierwszego Marszałka najstarszego stopniem żołnierza w całej armii, wzmacniał pozycję KSUS, gdyż: (...) *Komitet dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu Wojennego nie posiadał żadnych uprawnień wykonawczych, ani kontrolnych. Uchwały KSUS były przedkładane Generalnemu Inspektorowi, a po zatwierdzeniu przezeń stawały się wytycznymi dla instancji wykonawczych, a więc dla czynności Sztabu Głównego i Ministerstwa Spraw Wojskowych*⁴⁷. O poziomie prac KSUS świadczy fakt, że w latach 1935–1939 marsz. Śmigły-Rydz nigdy

⁴² Sosnkowskiego na to stanowisko predestynowało przede wszystkim ogromne doświadczenie zdobyte na stanowiskach wiceministra i ministra spraw wojskowych. Jako człowiek o bardzo wysokim poczuciu obowiązku obywatelskiego wobec Ojczyzny, w sprawy reorganizacji armii i przygotowania do wojny włożył całe serce i całą wolę, kierując się przy tym konsekwentnie realnymi możliwościami państwa, co zauważali ci nieliczni, którzy pozostawili pisemne relacje z jego działalnością w KSUS.

Gen. Wacław Stachiewicz pisał m.in.: *W pracy KSUS gen. Sosnkowski autorytetem swym i bardzo realnym i życiowym traktowaniem trudnych zagadnień związanych z modernizacją wojska doprowadzał do ujednoczenia często rozbieżnych poglądów na rozmiary i kierunki rozbudowy. Przestrzegał stale przed często spotykaną skłonnością „budowania zamków na lodzie” czy „szklanych gór” i sporządzania planów bardzo atrakcyjnych, ale nie możliwych do zrealizowania. Dzięki niemu praca KSUS posuwała się szybko i składnie i dawała pozytywne rezultaty* (podkreśl. – D.K.). Zob.: W. Stachiewicz, *Wierności dochować żołnierskiej. Przygotowania wojenne w Polsce 1935–1939 oraz kampania 1939 w relacjach i rozważaniach szefa Sztabu Głównego i szefa Sztabu Naczelnego Wodza*, Warszawa 1998, s. 163; S. Kopański, *Moja służba w Wojsku Polskim 1917–1939*, Londyn 1965, s. 241. Kopański zapisał: *Na dwóch czy trzech posiedzeniach (KSUS – D.K.), na których byłem obecny, właściwie dwie osoby orientowały się dobrze w przedstawionych zagadnieniach: gen. Sosnkowski i gen. Stachiewicz.*

⁴³ K. Sosnkowski, *op. cit.*, s. 5–6.

⁴⁴ Zgodnie z dekretem Prezydenta RP z 9 V 1936 r. został utworzony Komitet Obrony Rzeczypospolitej, który miał rozpatrywać zagadnienia dotyczące obrony państwa i ustalać w tej dziedzinie wytyczne dla rządu oraz koordynować prace nad przygotowaniem obrony państwa. W skład KOR weszli: Prezydent RP – przewodniczący, generalny inspektor – zastępca, oraz premier i pięciu ministrów. Bez prawa głosowania skład ten uzupełniali: szef Sztabu Głównego i jego zastępca oraz szef Administracji Armii. Organem wykonawczym KOR był Sekretariat KOR (SeKOR), który poprzez osobę gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego, kierującego jego pracami i będącego jednocześnie I zastępcą szefa Sztabu Głównego, powiązany był ściśle ze SG. KOR formalnie obradował tylko dwa razy 11 II i 8 VII 1938 r., nieformalnie znacznie częściej (konferencje zamkowe Prezydenta z generalnym inspektorem sił zbrojnych i ministrem spraw zagranicznych). Bardzo poważną rolę odegrał SeKOR, który nie tylko nadzorował rozbudowę przemysłu zbrojeniowego, lecz przede wszystkim odpowiadał za przygotowanie wojenne wszystkich ministerstw. Aktywność SeKOR w znacznym stopniu przejawiała się w zakresie ustawodawstwa wojennego. Zob.: M. Jabłonowski, *Wobec zagrożenia wojną. Wojsko a gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej 1935–1939*, Warszawa 2001, s. 25–46; *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej* (dalej – PSZ), t. 1, cz. 1, *Polityczne i wojskowe położenie Polski przed wojną*, Londyn 1951, s. 171–172; E. Kozłowski, *Wojsko Polskie 1936–1939. Próby modernizacji i rozbudowy*, Warszawa 1964, s. 48; W. Stachiewicz, *op. cit.*, s. 172–176. Przewodniczący KSUS nie był członkiem KOR, pomimo że w wielu sprawach uchwały KOR mogły mieć decydujące znaczenie dla realności uchwał KSUS. Z drugiej jednak strony, gdy SeKOR przygotował plany rozbudowy przemysłu wojennego, musiał on najpierw zostać poddany pod obrady KSUS.

⁴⁵ *Encyklopedia wojskowa*, red. O. Laskowski, t. 7, Warszawa 1939, s. 573.

⁴⁶ *Kazimierz Sosnkowski: myśl – praca – walka...*, s. 101; I. Wojewódzki, *Kazimierz Sosnkowski w czasie II wojny światowej. Książkę niezlomny czy Hamlet w mundurze?*, Warszawa 2009, s. 65–66.

⁴⁷ K. Sosnkowski, *op. cit.*, s. 6.

nie zakwestionował przedłożonej mu uchwały Komitetu⁴⁸. Według Stanisława Babińskiego, decydowały o tym jednak także inne, pozamerytoryczne względy⁴⁹.

Prawie natychmiast po śmierci Józefa Piłsudskiego doszło do poważnych zmian na szczeblu najwyższych władz wojskowych – 5 czerwca 1935 r. nowym szefem Sztabu Głównego został gen. bryg. Waław Stachiewicz⁵⁰. Wraz z tą nominacją rozpoczął się dość gwałtowny proces przywracania Sztabowi Głównemu właściwej mu pozycji. Już w 1935 r. stanowiska szefów oddziałów objęli ściągnięci przez niego oficerowie: I – płk dypl. Józef Wiatr, II – płk dypl. Tadeusz Pełczyński, III – płk dypl. Józef Jaklicz, IV – płk dypl. Jan Hyc.

O ogromie prac Sztabu Głównego w najróżniejszych działach świadczy to, że dla przygotowania planów rozbudowy i modernizacji WP powołano specjalną, nieformalną ekipę, w której skład weszli oficerowie spoza Sztabu Głównego. Na czele tej ekipy, która powstała najprawdopodobniej na początku 1936 r.⁵¹, stał płk dypl. Jan Jagmin-Sadowski, dowódca piechoty dywizyjnej w 23 DP⁵², a po nim kierownictwo przejął dotychczasowy jej członek, ppłk dypl. Mieczysław Sulisławski⁵³. Oprócz nich w skład tego gremium weszli ppłk dypl. Karol Hodała i ppłk dypl. Stanisław Sadowski⁵⁴. Ekipa podlegała bezpośrednio gen. bryg. Tadeuszowi Malinowskiemu, I zastępcy szefa Sztabu Głównego i równocześnie szefowi Sekretariatu Komitetu Obrony Rzeczypospolitej. Ostateczne opracowanie z planem rozbudowy i modernizacji WP przygotował w 1937 r. Sulisławski, który od 30 kwietnia do 1 listopada tegoż roku⁵⁵ był kierownikiem samodzielnego referatu w Oddziale I SG⁵⁶. Plan

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ Kazimierz Sosnkowski: *myśl – praca – walka...*, s. 101. Babiński wskazał na podwójną grę Śmigłego wobec Sosnkowskiego – z jednej strony pozwalał mu wykorzystywać energię i doświadczenie na stanowisku pozbawionym możliwości wykonawczych, oficjalnie dając mu pełną swobodę i wsparcie, z drugiej jednak, odcinał go od ważnych informacji, wręcz zakazując informowania go przez gen. Stachiewicza o stanie operacyjnych przygotowań do wojny na zachodzie, co ten ostatni potwierdził osobiście Babińskiemu w 1961 r.

⁵⁰ M. Tarczyński, *Generał Waław Stachiewicz – dowódca, sztabowiec, pisarz*, w: W. Stachiewicz, *op. cit.*, s. 58.

⁵¹ W literaturze podaje się, za Eugeniuszem Kozłowskim (*Wojsko Polskie 1936-1939...*, s. 23), czerwiec 1936 r. jako początek prac komisji. Według powojennej relacji gen. Jana Sadowskiego komisję pod jego kierownictwem powołano na przełomie 1935 i 1936 r. (za: J. Zieliński, *Generał Jan Jagmin-Sadowski obrońca Śląska (1895-1977)*, Katowice 1988, s. 27, przyp. 35).

⁵² *Ibidem*, s. 27.

⁵³ D. Koreś, *Mieczysław Sulisławski (1894-1975) pułkownik WP*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 45, nr 3, z. 186, Kraków 2008, s. 474-476. Zob. także CAW, Akta Personalne Mieczysława Sulisławskiego (dalej – AP Sulisławskiego), 15726 + 20584 + 25556 + 26723 + 30042 + 30200 + 30204, Roczna lista kwalifikacyjna za rok 1936, b.p. O włączeniu Sulisławskiego (wówczas na stażu liniowym, jako dca II/29 pp) do ekipy płk. dypl. Jagmina-Sadowskiego brak jest oficjalnych informacji; możemy się tylko domyślać, czytając opinie: dcy 29 pp, płk. dypl. Jarosława Okulicza-Kozaryna: (...) *Wyników pracy wyszkoleniowej baonu wydzielonego nie osiągnął takich jakie by mógł osiągnąć. Był odrywany do prac w sztabach przez władze centralne*; dcy PD 25 DP, płk. dypl. Stefana Kosseckiego: (...) *Z przyczyn dużej przerwy w pracy liniowej posiada pewne braki w dowodzeniu, które z łatwością by usunął, gdyby nie ciągle odrywanie go do prac w sztabie*, oraz dcy 25 DP, płk. Franciszka Altera: (...) *Częste odkomenderowania przez władze centralne są ze szkodą dla opiniowanego, gdyż odrywają go od służby w linii, która mu jest bardzo potrzebna*. W monografii Lecha Wyszczelskiego, *W obliczu wojny. Wojsko Polskie 1935-1939*, Warszawa 2008, s. 184, błędne imię Sulisławskiego – Tadeusz.

⁵⁴ 1943, maj 24 – *Protokół przesłuchania gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego przez Komisję powołaną w związku z wynikiem kampanii wojennej 1939 roku*, w: *Wrzesień 1939 – przemysł zbrojeniowy Rzeczypospolitej...*, s. 25. Wojciech Włodarkiewicz, który opracował merytorycznie ten tom źródeł, błędnie uznał, że na czele ekipy stał płk dypl. Ludwik Sadowski.

⁵⁵ Ministry of Defence, APC Polish Enquiries, RAF Northolt, Akta Personalne Mieczysława Sulisławskiego, Zeszyt ewidencyjny, 1468, b.p. Za okres służby w Oddziale I SG zapisano: (...) *praca specjalna (plan rozbudowy wojska)*.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 25-26; CAW, AP Sulisławskiego, 15726 + 20584 + 25556 + 26723 + 30042 + 30200 + 30204, Roczna lista kwalifikacyjna za rok 1937, b.p.. Przygotowany przez niego plan został bardzo dobrze przyjęty przez prełożonych.

przygotowany przez Sadowskiego i Sulisławskiego, zgodnie z wytycznymi gen. Malinowskiego, przewidywał stopniowe modernizowanie poszczególnych rodzajów broni i służb na podstawie odrębnie przygotowanych referatów⁵⁷. Eugeniusz Kozłowski uznał (a ostatnio dosłownie powtórzył tę tezę Lech Wyszczałski), że ten system pracy był wadliwy, gdyż nie gwarantował właściwego ustalenia proporcji i ilości uzbrojenia oraz wyposażenia, a także nie sprzyjał jego szybkiej i sprawnej realizacji – uzasadnieniem tej tezy miał być brak jednolitego, równoczesnego planu modernizacji. Kozłowski uznał także, że kolejność prac nad poszczególnymi działami planu była przypadkowa i nie miała uzasadnienia względem faktycznych potrzeb i niedociągnięć w armii⁵⁸. Nie wziął on jednak pod uwagę tego, że równoczesna praca nad wszystkimi działami planu rozbudowy i modernizacji WP przerastała ówczesne możliwości instytucji zajmujących się tymi pracami (Sztabu Głównego, KSUS i SeKOR). Istotny był też czynnik czasu – (...) *Ze względu na konieczność pośpiechu nie można było czekać z rozpoczęciem realizacji na ukończenie całości planu rozbudowy*⁵⁹. Niecelności także drugiej części jego krytyki – o przypadkowości prac nad poszczególnymi działami planu – postaram się dowiedzieć poniżej, przedstawiając zagadnienia omawiane na kolejnych posiedzeniach KSUS w latach 1935–1939.

Założenia przygotowane przez ekipę Jagmina-Sadowskiego i Sulisławskiego miały stanowić następnie podstawę do prac KSUS. Tak to przedstawia w swojej relacji gen. Tadeusz Malinowski: (...) *Rozbudowę armii opracowały kolejno dwie ekipy: płk. d. Sadowskiego i ppłk. d. Sulisławskiego. Każdy rodzaj broni był opracowany jako osobny elaborat zawierający projekt organizacji, dyslokacji, zaopatrzenia (...) Elaboraty te szły z koreferatami MSWojsk. na KSUS, gdzie były dyskutowane i zatwierdzane*⁶⁰. Pojawia się tutaj jednak istotna rozbieżność – prace wspomnianej ekipy specjalistów spoza Sztabu Głównego rozpoczęły się gdzieś w pierwszej połowie 1936 r., podczas gdy I posiedzenie KSUS odbyło się 21 czerwca 1935 r.⁶¹. W tym samym roku odbyło się następne sześć posiedzeń. Nasuwa się więc

Płk. dypl. Wiatr napisał m.in.: (...) *Powierzone mu prace o wyjątkowym znaczeniu, wymagające wysokiej inteligencji, bardzo dużej wiedzy fachowej oraz nadzwyczajnej ostrożności, w szczegółach wykonał ku zupełnemu zadowoleniu przełożonych (...) W powierzonych mu pracach wykazał wartości wyróżniające go spośród innych oficerów. Nawet w opinii rocznej nie wspomniano, jakiego rodzaju prace Sulisławski wykonywał.*

⁵⁷ IPMS, B.I.5a/7, Sprawozdanie ppłk. dypl. Ulanickiego Edwarda opracowane stosownie do pisma MSWojsk. B.[iura] Rejestr.[acyjnego] L.dz. 665/Rej., 9 IV 1940 r., k. 145. Ulanicki tak charakteryzował metodę pracy ekipy Sadowskiego/Sulisławskiego: (...) *brano kolejno każdą broń; porównywano jej stan ze stanem w Niemczech, Rosji, niekiedy ze stanem we Francji i ustalano co potrzeba jeszcze w tej broni dodać, by różnica na niekorzyść Polski nie była zbyt znacząca (...).*

⁵⁸ E. Kozłowski, *op. cit.*, s. 24.

⁵⁹ IPMS, B.I.2a/1, Protokół przesłuchania gen. Wacława Stachiewicza przed Komisją Powołaną w Związku z Wynikami Kampanii Wojennej 1939 r., nr sprawy 448, Londyn 14 VI 1944 r., k. 26.

⁶⁰ *Ibidem*, B.I.1b/1, Relacja gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego, L. 1309/39 do L. 704/39, Paryż 19 XII 1939 r., k. 40.

⁶¹ Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej – BZNO), 16503/II, mf 8650, Materiały dotyczące Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu przy GISZ 1935–1939, Notatki płk. inż. Kazimierza Kieszniewskiego z 1940 r., k. 20–21. W literaturze przedmiotu różnie podawano datę rozpoczęcia prac KSUS, nigdy nie podano jednak dokładnej. Eugeniusz Kozłowski (*op. cit.*, s. 55) błędnie wskazuje na rok 1936. Brak protokołów z posiedzeń Komitetu jest dużym utrudnieniem i dlatego bardzo cennym źródłem są materiały zachowane w zbiorach BZNO. Z listu płk. inż. Kazimierza Kieszniewskiego do gen. Sosnkowskiego z 26 III 1959 r. wynika, że zachowane w wymienionym zbiorze dokumenty (głównie chodzi o notatki dotyczące poszczególnych posiedzeń), powstały w 1940 r. w Paryżu i napisał je właśnie płk Kieszniewski, stąd wiadomości znajdujące się w nich są szczególnie cenne, gdyż spisywano je „na gorąco”.

wniosek, że prace nad modernizacją i rozbudową WP rozpoczęły się zanim gen. Stachiewicz objął faktycznie obowiązki szefa Sztabu Głównego (formalnie został mianowany 5 czerwca 1935 r., lecz urzędowanie rozpoczął 22 czerwca) i przystąpił do kompletowania ekipy stałych współpracowników (co ostatecznie nastąpiło pod koniec 1935 r.), oraz kilkanaście miesięcy przed powołaniem KOR (i SeKOR)⁶², a także rozpoczęciem prac ekipy płk. dypl. Jagmina-Sadowskiego. Oznacza to, że należy zweryfikować nasz obecny stan wiedzy o pracach nad rozbudową i modernizacją wojska – rozpoczęcie tych prac związane było z działalnością KSUS, organu doradczego GISZ. Reaktywowany KSUS w 1935 r. kontynuował prace rozpoczęte przez „mały KSUS”, początkowo raczej skupiając się na typowo technicznych elementach modernizacji armii⁶³. Dopiero w 1936 r. KSUS został włączony do prac w zakresie szerszego programu czy też planu rozbudowy i modernizacji WP, biorąc na warsztat owoce pracy ekip Sadowskiego i Sulisławskiego⁶⁴. W czasie tej pierwszej fazy (mniej więcej do połowy 1936 r.) KSUS pracował nad unowocześnianiem wojska w próżni – dla Sztabu Głównego i MSWojsk. był to okres transformacji i zmian personalnych i strukturalnych. Było to w pewnym stopniu odbiciem zmian zachodzących na scenie politycznej II Rzeczypospolitej, które prowadziły do systematycznego wzmacniania pozycji generalnego inspektora, gen. dyw. (wkrótce marszałka) Edwarda Śmigłego-Rydza. Ponadto Oddział I SG w pierwszej kolejności zajął się pracami nad nowym planem mobilizacyjnym. Od połowy 1936 r. to Sztab Główny i KSUS zaczęły przygotowywać kompleksowy program modernizacji i rozbudowy armii⁶⁵.

Mamy dwa przekazy autorstwa płk. inż. Kieszniewskiego przedstawiające zestaw tematów będących przedmiotem obrad KSUS – pierwszy z 1940, a drugi z 1944 r. Przedstawiam oba *in extenso*, gdyż występują między nimi pewne różnice, aczkolwiek w ogólnym zarysie się pokrywają. Według notatek Kieszniewskiego z 1940 r. I posiedzenie KSUS było zebraniem organizacyjnym, na którym rozdano tematy oraz ustalono zakres współpracy pomiędzy KSUS a MSWojsk. i Sztabem Głównym. Załączony wykaz tematów był następujący:

1) *działa ppanc, broń ręczna ppanc, nkm, granatnik*; 2) *organizacja działań ppanc 37 mm w pułku piechoty*; 3) *pokaz i strzelanie ze sprzętu 40, 37 i 20 mm w Brześciu*; 4) *łączność, KB ppanc wz. 35, opl dywizji*; 5) *przyjęcie na uzbrojenie działka 37 mm i 40 mm*; 6) *biedka, taczanka do ckm piechoty*; 7) *przyjęcie granatnika 46 mm*; 8) *dyon kadrowy i art. plot*; 9) *straty wojenne sprzętu*; 10) *rozbudowa broni pancernej*; 11) *sprawa zaopatrzenia w amunicję*; 12) *rozbudowa wojsk technicznych*; 13) *rozbudowa przemysłu wojennego*; 14 i 15) *rozbudowa artylerii*; 16) *rozbudowa lotnictwa*; 17) *rozbudowa obrony plot*; 18) *rozbudowa obrony ppanc*; 19) *rozbudowa łączności*; 20) *warunki dla nkm, ciągnik C2P*; 21) *broń pancerna, czołgi Renault*; 22) *typy sprzętu motorowego*; 23) *armata Starachowice – poprawiona*; 24) *rozbudowa broni*

⁶² IPMS, B.I.1b/1, Relacja gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego, L. 1309/39 do L. 704/39, Paryż 19 XII 1939 r. – załącznik: wykaz zadań i prac wykonanych w zakresie przygotowań do wojny [tabela], k. 56–56a.

⁶³ Zwracają na to uwagę także Ryszard Rybka i Kamil Stefan (*op. cit.*, s. LXXV): (...) *W tej sytuacji pierwsze posiedzenia KSUS (...) dotyczyły de facto zagadnień już będących w realizacji (...) decyzje KSUS były więc w tych zakresach raczej zatwierdzeniem wniosków Sztabu Głównego, niż drogowskazem do podjęcia całkiem nowych prac.*

⁶⁴ Zob. IPMS, B.I.8a/10, Płk dypl. Mieczysław Sulisławski, Sprawozdanie na temat naszego przygotowania do wojny. Sprawozdanie to, opracowane już po wojnie, było podstawą danych zawartych w *PSZ*, t. 1, cz. 1, s. 167–208.

⁶⁵ R. Rybka, K. Stepan, *op. cit.*, s. LXXV–LXXVI.

chemicznej; 25) balony, kb półautomatyczny, nkm 20 mm; 26) 37, 47, 120, 155 mm, pokaz w Zielonce⁶⁶.

Zestawienie to jedynie skrótowo obrazuje tematykę wszystkich wykazanych przez Kiesznińskiego posiedzeń KSUS w latach 1935–1939, nie jest zaś wykazem tematów rozdzianych na I posiedzeniu. Wykaz zamieszczony w protokole z zeznań przed Komisją Powołaną w Związku z Wynikiem Kampanii Wojennej w 1939 r. był znacznie bardziej rozbudowany, ale nie odpowiadał ściśle zagadnieniom omawianym na konkretnych posiedzeniach: 1) środki obrony przeciwpancernej pułku piechoty, dywizji piechoty, pułku kawalerii, brygady kawalerii, formacji artylerii i innych rodzajów broni; 2) analogiczne środki obrony przeciwlotniczej tychże formacji i rodzajów broni; 3) uzbrojenie pułku piechoty i dywizji piechoty; 4) rozbudowa łączności drutowej, radiowej i innej w poszczególnych rodzajach broni i formacjach; 5) wojenne normy wyposażenia poszczególnych jednostek i rodzajów broni w amunicję małokalibrową, artyleryjską, specjalną, itp.; 6) wojenne normy zużycia amunicji małokalibrowej w piechocie, artylerii, kawalerii i innych rodzajach broni; 7) wojenne normy zużycia amunicji artyleryjskiej; 8) wojenne normy zużycia granatów ręcznych, amunicji specjalnej, raket, min, pocisków do granatników itp.; 9) wojenne normy strat bezpowrotnych i powrotnych broni ręcznej, maszynowej mało i więcej kalibrowej, działek piechoty, działek przeciwpancernych, działek przeciwlotniczych, granatników, karabinów przeciwpancernych, moździerzów piechoty, dział polowych lekkich, haubic lekkich, artylerii ciężkiej, dalekonośnej i najcięższej; 10) zasady i normy tworzenia rezerw strategicznych amunicji i broni; 11) program rozbudowy artylerii lekkiej, ciężkiej i najcięższej; 12) program rozbudowy lotnictwa; 13) program rozbudowy przemysłu wojennego; 14) program rozbudowy broni pancernej; 15) szereg podstawowych uchwał w sprawach motoryzacji armii, zasadnicze normy w zakresie typów samochodów osobowych, ciężarowych i wyposażenia w te środki poszczególnych rodzajów broni i jednostek wojskowych; 16) program rozbudowy obrony przeciwlotniczej armii i wewnątrz kraju, typy broni i sprzętu oraz normy wyposażenia; 17) organizacja, zadania i normy wyposażenia dywizjonu kadrowego artylerii przeciwlotniczej; 18) program rozbudowy wojsk technicznych (saperów i pionierów), typy sprzętu i normy wyposażenia; 19) środki walki gazowej (chemicznej), zasady i normy wyposażenia; 20) przyjęcie na uzbrojenie armii ustalonych ważniejszych typów uzbrojenia i sprzętu technicznego, jak: karabinów specjalnych, karabinów przeciwpancernych i przeciwlotniczych, granatników, moździerzów piechoty, działek przeciwpancernych i przeciwlotniczych Boforsa, armaty przeciwlotniczej Schneidera, armaty przeciwlotniczej Starachowickiej, armaty dalekonośnej 105 mm, moździerz piechoty 150 mm, moździerz najcięższego 310 mm, przyjęcie typów aparatów radiowych, sprzętu i materiałów dla wojsk technicznych, itp.; 21) szereg podstawowych uchwał w zakresie zakupu nowoczesnych lekkich i średnich czołgów we Francji⁶⁷.

Jeśli zdamy sobie sprawę, że w powyższym wykazie mamy do czynienia tylko z hasłami, za którymi kryły się szeroko rozbudowane zagadnienia, często całkowicie nowe na gruncie

⁶⁶ BZNO, 16503/II, mf 8650, Materiały dotyczące Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu przy GISZ 1935–1939, Notatki płk. inż. Kazimierza Kiesznińskiego z 1940 r., k. 20–21.

⁶⁷ *Ibidem*, Zeznanie płk. inż. Kazimierza Kiesznińskiego dla sędziego śledczego P.[awła] Kopocza działającego na podstawie dekretu Prezydenta RP z 30 maja 1940 r. O powołaniu specjalnej Komisji w Związku z Wynikiem Kampanii Wojennej 1939 r., spisana w Londynie, 4 VII 1944 r., k. 13–15; IPMS, B.I.1b/4, Relacja płk. inż. Kazimierza Kiesznińskiego, Londyn, w marcu 1959 r., k. 130–132.

polskim, możemy zrozumieć ogrom pracy wykonanej przez KSUS. Słusznie napisał gen. Sosnkowski: (...) *KSUS przerobił robotę, rzecz można wielką. Odbył on przeszło trzydzieści sesji. Używam tej nazwy, gdyż niejednokrotnie poszczególne sesje trwały parę dni wypełnionych całkowicie obradami*⁶⁸.

II posiedzenie KSUS odbyło się ok. 1 sierpnia 1935 r. W trakcie tego spotkania podjęto kilkanaście uchwał, które wymieniam według kolejności podanej przez Kieszniewskiego: a) w dziedzinie środków zwalczania broni pancernej – na szczeblu pułku – brygady – dywizji – ustalono, że należy wprowadzić na uzbrojenia WP armatę ppanc kalibru 37 mm – typ armaty miał być dopiero ustalony; b) dla oddziałów piechoty poniżej szczebla pułku należało poszukiwać innej broni ppanc – taniej i masowej; c) nakazano dalsze studia nad nkm – automatycznym i półautomatycznym; d) nakazano dalsze intensywne studia nad armatą plot, wskazując przy tym na potrzebę unifikacji kalibru armat; e) prace nad bronią ppanc i plot miały iść odrębnym torem – nie wchodziło w grę wprowadzenie armaty uniwersalnej; f) zwrócono się o przedstawienie lunety karabinowej dla strzelców wyborowych; g) zażądano wycofania z uzbrojenia pułków piechoty ok. 70 tys. zużytych niemieckich karabinów i zastąpienie ich bronią pełnowartościową; równocześnie KSUS zwrócił się z żądaniem ustalenia projektu warunków przestrzeliwania broni; h) specjalnym nadzorem otoczono sprawę granatnika piechoty i amunicji do niego (zbyt wysoka cena); z ramienia KSUS powołano komisję z gen. Stefanem Dębem-Biernackim na czele⁶⁹, która miała nadzorować prace nad granatnikiem, przeprowadzić próby poligonowe z nowym modelem i przedstawić wnioski przed KSUS do 1 stycznia 1936 r.⁷⁰.

III posiedzenie KSUS miało miejsce we wrześniu 1935 r. – podaję dosłowny zapis z notatek Kieszniewskiego: (...) *W sprawie działek ppanc w piechocie i w kawalerii – na podstawie szczegółowych studiów istniejącego na świecie sprzętu pancernego i działek do zwalczania tego sprzętu – KSUS przyjął za podstawowe żądanie dla działek ppanc kalibru 37 mm normę przemijalności na odległość 1000 m = 25 mm blachy pancernej nastawionej pod kątem 60° względem kierunku strzału. W pierwszym okresie rozbudowy obrony ppanc KSUS ustala: a) w pułkach piechoty – po 4 działka ppanc 37 mm o trakcji konnej; b) w pułkach kawalerii – po 2 działka ppanc o trakcji konnej; c) w dywizjach piechoty – po 4 działka ppanc*

⁶⁸ K. Sosnkowski, *op. cit.*, s. 6; BZNO, 16503/II, mf 8650, Materiały dotyczące Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu przy GISZ 1935–1939, Notatki płk. inż. Kazimierza Kieszniewskiego z 1940 r., k. 20–97. Z notatek płk. Kieszniewskiego wynika, że odbyło się 27 posiedzeń. Dane te jednak nie są do końca pewne, ponieważ miał wątpliwości co do dat i liczby posiedzeń. (...) *wtedy musiałem wykonywać je (notatki – D.K.) w stanie ciężkiej depresji i dużego zaniku pamięci po niedawno poniesionej klęsce narodowej.* Zob. *ibidem*, List K. Kieszniewskiego do K. Sosnkowskiego, Londyn 26 III 1959 r., k. 1–5. Można hipotetycznie przyjąć, że między 1935 a 1939 r. odbyło się ok. 30 posiedzeń. Zob. także IPMS, B.I.1b/4, Notatka [płk. Adama Sawczyńskiego] z rozmowy z płk. K. Kieszniewskim, odbytej w grudniu 1960 r., k. 137. Wynika z niej, że było 28–30 posiedzeń.

⁶⁹ Komisja gen. Dęba-Biernackiego przedstawiła wyniki swojej pracy na VIII posiedzeniu KSUS. Na jej wniosek Komitet wydał uchwałę przyjmującą granatnik 46 mm na uzbrojenie armii – 3 sztuki na pluton piechoty. Na tym samym posiedzeniu ustalono normy zużycia amunicji do armaty ppanc 37 mm – 10 sztuk dziennie. Niestety, Kieszniewski nie pamiętał, jakie ustalono normy dla granatnika 46 mm i moździerza 81 mm. W przypadku granatów ręcznych w kompanii piechoty przyjęto normę – zaczepnych do obronnych – w stosunku 2:1. Zob. BZNO, 16503/II, mf 8650, Materiały dotyczące Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu przy GISZ 1935–1939, Notatki płk. inż. Kazimierza Kieszniewskiego z 1940 r., k. 33.

⁷⁰ *Ibidem*, k. 22.

zmotoryzowane⁷¹. Jednocześnie KSUS zwraca z naciskiem uwagę na wszelkie korzyści wynikające z użycia w pułkach piechoty dla działka ppanc – trakcji dwukonnej. Dalej KSUS określił wysokość jednostek ognia, ilość jednostek ognia (6) przewożonych – część przy pułku, reszta w parku dywizji. W końcu KSUS podkreślił konieczność budowy drugiej wytwórni sprzętu artyleryjskiego (pierwsza wytwórnia Starachowice) oraz wytwórni artylerii⁷².

IV posiedzenie KSUS było wyjazdowe, na poligonie w Brześciu nad Bugiem w październiku 1935 r. Odbył się udany pokaz strzelania z armat ppanc 37 mm do blach pancernych różnej grubości, pokaz strzelania z armaty plot 40 mm do worka ciągniętego za samolotem i pokaz strzelania z nkm 20 mm firmy Oerlikon⁷³.

Niezwykle pracowite było V posiedzenie KSUS, 26 listopada 1935 r. Podjęto uchwały dotyczące różnych działów. Przytaczam *in extenso* zapiski sekretarza KSUS: (...)

A. Uchwały w sprawie łączności – a) KSUS uznaje telefon i drut za podstawowe środki łączności w piechocie, artylerii i kawalerii; b) wyposażenie w środki łączności drutowej skompletować w oddziałach w okresie najbliższym do 100% wedle dotychczas istniejących tabel należności; c) kompania łączności w pułku piechoty składa się z 3-ch plutonów baonowych i plutonu pułkowego; d) wprowadza się do pułków piechoty łączność radiową i 1 aparat N1 dla dowództwa pułku, 1 aparat N2 dla łączności pułku; e) charakterystyka aparatów N1 i N2; f) warunki wymagania od aparatów radio dla artylerii ciężkiej i lekkiej; g) warunki wymagania dla aparatu radio dla kawalerii; h) zadanie opracowania warunków łączności radio dla lotnictwa i broni pancernej; i) zniesienie w organizacji pułków piechoty plutonów z psami; j) analogiczna uchwała co do gołębi; k) postulaty co do migaczy i środków do wywoływania alarmu.

B. Wobec stałego wzrostu w organizacji piechoty ilości kombatantów pomocniczych, należy dążyć do utrzymania w organizacji wojennej pułku piechoty dotychczasowego stosunku siły żywej (ilość bagnietów) do ilości kombatantów pomocniczych. KSUS mając na względzie troskę, by istniejący dotąd stosunek nie uległ w pułkach piechoty pogorszeniu, podaje Sztabowi Głównemu pod rozwagę, by w organizacji wojennej przejść do systemu czwórkowego zamiast obecnie przyjętego systemu trójkowego, czyli np. w pułku przyjąć 4 bataliony, w batalionach – 4 kompanie.

C. Karabiny ppanc wz. 35 – a) na podstawie referatu Departamentu Piechoty KSUS sprecyzował warunki taktyczne dla takiej broni, mianowicie przyjął, że na jakiś czas wystarczy przyjąć jako wymaganą przemijalność blachy 15 mm na odległość 300 m.; b) opierając się na

⁷¹ Na późniejszych posiedzeniach KSUS rozwinięto to założenie: 1) w pułku piechoty miała znajdować się kompania ppanc składająca się z 12 armat 37 mm (4 plutony po 3 armaty ppanc); 2) w pułku kawalerii szwadron ppanc składający się z 4 armat 37 mm; 3) w dywizjach piechoty organiczna, zmotoryzowana kompania ppanc składająca się z 12 armat 37 mm; 4) w brygadach kawalerii organiczny, zmotoryzowany szwadron ppanc składający się z 4 armat 37 mm. Zob. K. Sosnkowski, *Przyczynki do sprawy zbrojeń polskich w okresie 1935–1939*, w: Kazimierz Sosnkowski: *myśl – praca – walka...*, s. 423. W broszurze podanej do druku przez Włodzimierza Żebrowskiego w 1973 r. brakuje rozdziałów II i III dotyczących broni pancernej i artylerii ppanc. Brakujące rozdziały zamieścił Stanisław Babiński. Broszura została opracowana w oparciu o notatki Kieszniewskiego, które wręczył on Sosnkowskiemu jeszcze w 1940 r. w Paryżu. Zob. BZNO, 16503/II, mf 8650, Materiały dotyczące Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu przy GISZ 1935–1939, List K. Kieszniewskiego do K. Sosnkowskiego, z 26 III 1959 r.

⁷² *Ibidem*, Notatki płk. inż. Kazimierza Kieszniewskiego z 1940 r., k. 23; K. Sosnkowski, *Przyczynki do sprawy zbrojeń polskich w okresie 1935–1939*, w: Kazimierz Sosnkowski: *myśl – praca – walka...*, s. 421.

⁷³ BZNO, 16503/II, mf 8650, Materiały dotyczące Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu przy GISZ 1935–1939, Notatki płk. inż. Kazimierza Kieszniewskiego z 1940 r., k. 24.

przedstawionych wynikach prób technicznych i taktycznych oraz na odpowiedzialnych oświadczeniach Departamentu Uzbrojenia i Departamentu Piechoty, że karabin ppanc wz. 35 przedstawiony KSUS-owi w dniu dzisiejszym spełnia powyższe wymagania wyszczególnione w punkcie a, KSUS przyjmuje ten karabin na uzbrojenie armii; c) zasady wyposażenia – 3 kb na kompanię piechoty; 2 kb na szwadron kawalerii; na razie broni tej nie wydawać na wyposażenie oddziałów, lecz przechowywać jako mob. w magazynach; d) postulaty w zakresie doskonalenia kb ppanc wz. 35 KSUS wysunął następujące: KSUS polecił wziąć pod uwagę sprawę zwiększenia kalibru tej broni do 10 mm. Mając na względzie szybki rozwój pancerza w broni pancernej, KSUS szczególnie podkreślił konieczność intensywnej pracy instytutów doświadczalnych nad zwiększeniem przemijalności tego karabinu – choćby kosztem długo trwałości lufy.

D. OPL dywizji – nie przesądzać obecnie jeszcze przyszłej organizacji opl dywizji, KSUS uznaje za konieczne w pierwszym okresie realizacji 6-letniego planu rozbudowy armii – wyposażać dywizję piechoty w baterię działek 40 mm, składającą się z 4-ch działek (źródeł ognia) – na razie przyjmuje się jedno działko w każdym źródle ognia. Następnie KSUS przyjął normy wyposażenia w amunicję oraz wyposażenia zapasowe części, lufy, itp.

E. W sprawie lunety dla strzelców wyborowych – KSUS odrzucił przedstawiony typ lunety dla strzelców wyborowych jako zbyt drogi i zanadto skomplikowany, a przy tym nie zapewniający sprawności obsługiwaną. KSUS polecił opracować typ prostszy i tańszy⁷⁴.

Najprawdopodobniej pamięć Kieszniewskiego nadwierzona przeżyciami z kampanii 1939 r. zawiodła go w przypadku VI posiedzenia KSUS. Jego zdaniem, miało ono miejsce pod koniec października lub na początku listopada 1935 r., a V posiedzenie miało mieć miejsce 26 listopada tegoż roku⁷⁵. Można podejrzewać, że należałoby zamienić kolejność poszczególnych posiedzeń: to posiedzenie, które według notatek Kieszniewskiego było VI winno być V. Analizując tematykę obrad, nabiera się pewności, że posiedzenie to odbyło się wkrótce po powrocie z prób poligonowych w Brześciu n. Bugiem. Uchwałą KSUS przyjęto na stan uzbrojenia armii armaty ppanc 37 mm i plot 40 mm. Członkowie KSUS stwierdzili jednak mnóstwo niedociągnięć technicznych w obu typach armat (wadliwe działanie amunicji, niestaranne wykonanie łożysk kulkowych, zły gatunek sprężyn; zlecono zmianę opon ze zwykłych na „pustakowe”). Warunkowe przyjęcie tych typów uzbrojenia (warunkiem było usunięcie usterek i zniwelowanie braków jakościowych) przez KSUS nastąpiło na wniosek departamentów: Uzbrojenia, Artylerii i Piechoty MSWojsk. W przypadku obu typów uzbrojenia KSUS powołał komisje regulaminowe do spraw właściwego wprowadzenia ich na stan uzbrojenia armii (użytkowanie, konserwacja, przechowywanie etc.)⁷⁶.

Na VII posiedzeniu KSUS w grudniu 1935 r. zajmowano się przede wszystkim normami zużycia wojennego amunicji karabinowej i artyleryjskiej. Robiąc kalkulacje zużycia amunicji małokalibrowej, KSUS – na podstawie referatu Sztabu Głównego – ustalił proporcje dla poszczególnych rodzajów karabinów: 1 kb : 1 rkm : 1 lkm : 1 ckm = 1 : 12,5 : 25 : 50. W tym wyliczeniu przyjęto, że w pierwszych 6 miesiącach wojny na jeden kb zużycie wyniesie 7,5 naboju dziennie, a w następnych 6 miesiącach – 6 naboju. Oznacza to, że w przypadku rkm ta norma wynosiła 93,75 i 75 naboju; w przypadku lkm – 187,5 i 150 naboju; w przypadku ckm – 375 i 300 naboju. KSUS polecił Sztabowi Głównemu przeprowadzenie

⁷⁴ *Ibidem*, k. 25–27.

⁷⁵ Podobne nieścisłości związane z datą poszczególnych posiedzeń występują także w dalszej części notatek.

⁷⁶ *Ibidem*, k. 28–29.

obliczeń posiadanej ilości amunicji i obliczenia przedstawić szefowi Administracji Armii (członkowi KSUS), w celu ustalenia planu rozbudowy przemysłu wojennego i wysokości rezerwy strat amunicji⁷⁷. Rezerwa specjalna miała wynosić miesięczne zapotrzebowanie wojenne, dla jednostek utworzonych już po wybuchu wojny. KSUS przyjął uchwałę o tym, że pokrycie 100% zapotrzebowania na amunicję musi pochodzić z polskich fabryk – co stanowiło wniosek przy rozbudowie przemysłu wojennego. Jeśli chodzi o zużycie amunicji artyleryjskiej, to przyjęto następujące normy dzienne: a) armaty 75 mm – 14 pocisków; b) haubice 100 mm – 11 pocisków; c) armaty 105 mm – 11 pocisków; d) haubice 155 mm – 9 pocisków; e) moździerz 220 mm – 3 pociski. Zapas wojenny amunicji artyleryjskiej miał stanowić 6-miesięczną produkcję amunicji dla dział zaangażowanych (produkcja krajowa 80%, zagraniczna 30% – 10% różnicy to rezerwa dodatkowa). KSUS złożył postulat o oszczędnym użytkowaniu amunicji. Oprócz tego zajmowano się biedką pod ckm dla piechoty i taczanką pod ckm dla kawalerii⁷⁸.

Analizując materiał przerobiony przez KSUS w trakcie siedmiu posiedzeń w 1935 r. można wyciągnąć następujące wnioski: a) zauważalne jest podjęcie przez KSUS w pierwszej kolejności prac nad najbardziej zapóźnionymi sprawami w WP – artylerią ppanc i plot oraz normami wojennego zużycia amunicji⁷⁹; b) KSUS już w pierwszym półroczu działalności – po reaktywacji – przyjął wiele uchwał istotnych dla unowocześniania armii i rozbudowy przemysłu wojennego, zainicjował także prace nad kolejnymi zagadnieniami, które miały być tematem obrad w następnych latach; c) na przykładzie V posiedzenia KSUS widać, że działalność tej instytucji już na starcie wybiegała poza wcześniejsze (sprzed 1935 r.) ramy statutowe. KSUS sugerował Sztabowi Głównemu przejście w organizacji wojennej na system czwórkowy (4 kompanie w batalionie i 4 bataliony w pułku), co tylko przy istniejących w czasie pokoju 90 pułkach piechoty dawało wzmocnienie o dodatkowe 90 batalionów piechoty (z 270 na 360) oraz aż o 630 kompanii piechoty (z 810 na 1440). Oznaczałoby to ogromne wzmocnienie istniejących dywizji piechoty, bez potrzeby organizowania nowych, kosztownych wielkich jednostek (siła dywizji wzrosłaby o dodatkowe 3 bataliony do 12 i aż o 21 kompanii piechoty do 48). Słusznie zauważył gen. dyw. Józef Zajac, który regularnie uczestniczył w posiedzeniach Komitetu: *Wówczas na KSUS-ie, który właściwie był organem opinii technicznej o uzbrojeniu armii i sprzęcie, rozpatrywano zagadnienia nie tylko sprzętowe i techniczne, ale dotyczące całego rozwoju danej broni i jej organizacji. KSUS wówczas był surogatem Rady Wojennej* (podkreśl. – D.K.). (...) *Odbywały się wprawdzie konferencje inspektorów, ale dotyczyły one spraw mniej ważnych* (operacyjnych, a więc bardzo ważnych – D.K.), *które z organizacją mało miały wspólnego*⁸⁰. Generał Zajac ujął istotę problemu – KSUS przejął na swoje barki lwią część spraw wcześniej rozstrzyganych na konferencjach inspektorów armii z marsz. Piłsudskim. Śmigły-Rydz, jako generalny inspektor sił zbrojnych, pozostawił w swoim ręku tylko bezpośredni nadzór nad sprawami związanymi z planowaniem operacyjnym.

⁷⁷ Zob. IPMS, B.I.11a/27, Relacja gen. bryg. Mieczysława Maciejowskiego, zastępcy II-go wiceministra spraw wojskowych od 10 X 1938 r., k. 144.

⁷⁸ BZNO, 16503/II, mf 8650, Materiały dotyczące Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu przy GISZ 1935–1939, Notatki płk. inż. Kazimierza Kieszniewskiego z 1940 r., k. 30–32.

⁷⁹ Zob. także IPMS, B.I.11a/27, Relacja gen. bryg. Mieczysława Maciejowskiego, zastępcy II-go wiceministra spraw wojskowych od 10 X 1938 r., k. 141.

⁸⁰ J. Zajac, *Dwie wojny. Mój udział w wojnie o niepodległość i w obronie powietrznej polski*, Londyn 1964, s. 82.

Praca KSUS opierała się na następującej metodzie⁸¹: szef Sztabu Głównego lub któryś z wiceministrów spraw wojskowych przedstawiali w formie pisemnego referatu konkretne wnioski do przedyskutowania przez członków Komitetu. Referaty przygotowywały: a) ekipa Sadowskiego/Sulisławskiego działająca bezpośrednio pod kierunkiem sekretarza KOR, gen. Malinowskiego; b) poszczególne oddziały SG (I i IV); c) poszczególne komórki MSWojsk. (zainteresowane departamenty). Konkluzja z dyskusji w KSUS, w formie uchwały, była przedstawiana do akceptacji Śmigłemu-Rydzowi. Po jej zatwierdzeniu wracała do właściwych instytucji do szczegółowego opracowania, stworzenia projektów zmian i wreszcie realizacji w praktyce⁸². Uchwała KSUS podpisana przez Śmigłego-Rydzę była traktowana jako rozkaz (dyrektywa) generalnego inspektora sił zbrojnych⁸³. Rola KSUS w pracach nad modernizacją i rozbudową WP była nadrzędna, a nie służebna – jak to wynika z wywodu Tymoteusza Pawłowskiego⁸⁴. Ostatecznie to Sztab Główny i MSWojsk.⁸⁵ wykonywały uchwały KSUS, zatwierdzone przez generalnego inspektora sił zbrojnych. Istniała zasada – jak podaje płk Wiatr – że na realizację poszczególnych uchwał KSUS w dziedzinie reorganizacji kolejnych rodzajów broni i służb były przewidziane 4 lata od jej przyjęcia. Podstawy tej niepisanej zasady zostały naruszone już na początku, gdyż w budżecie na rok 1936/1937

⁸¹ (...) *Technika pracy nad planem rozbudowy była następująca: opracowania poszczególnych działów, robione wspólnie z d-twami i departamentami MSWojsk. przedstawiał Sztab Główny Komitetowi do Spraw Uzbrojenia i Sprzętu (KSUS), który je rozpatrywał na swych posiedzeniach. Uchwały KSUS, po uzyskaniu aprobaty Gen. Insp. S.Z. stanowiły podstawę dla dalszych prac Sztabu Głównego i M.S. Wojsk.* Zob. IPMS, B.I.2a/1, Protokół przesłuchania gen. Wacława Stachiewicza przed Komisją Powołaną w Związku z Wynikiem Kampanii Wojennej 1939 r., nr sprawy 448, Londyn 14 VI 1944 r., k. 26.

⁸² *Materiały do zagadnienia przemysłu wojennego w Polsce (1919–1939). Relacja Kazimierza Kieszniewskiego, „Niepodległość”* (Londyn) 1958, t. 6, s. 186. Relację tę znakomicie uzupełnia także gen. Józef Wiatr: *Określenie wysokości produkcji czy też zakupów należało do kompetencji Gen. Inspektora Sił Zbrojnych, który posiadał do tych prac dwa organy: Komitet dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu oraz Sztab Główny (Oddział I). Sztab Główny opracował plan rozbudowy Sił Zbrojnych i plan modernizacji oddziałów (...) Tak opracowane plany, osobne dla każdej broni i służby, przedstawiał szef Sztabu Głównego Komitetowi dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu.* Zob. *Materiały do zagadnienia przemysłu wojennego w Polsce (1919–1939). Relacja Józefa Wiadra, ibidem*, s. 184–185.

⁸³ IPMS, B.I.4a/2, Odpowiedzi płk. dypl. Józefa Wiadra na kwestionariusz wysłany przez Biuro Rejestracyjne z Paryża do Rumunii 2 IV 1940 r., pisane maj–czerwiec 1940 r. w Rumunii, mps, k. 83.

⁸⁴ T. Pawłowski, *op. cit.*, s. 49. Autor stwierdził, że KSUS pełnił rolę służebną wobec Sztabu Głównego.

⁸⁵ Myli się Lech Wyszczelski pisząc, że po podpisaniu przez generalnego inspektora sił zbrojnych uchwały KSUS były przekazywane do wykonania przez MSWojsk. (L. Wyszczelski, *W obliczu wojny...*, s. 95; *idem*, *Generał Kazimierz Sosnkowski...*, s. 170–171). Realizacją planu rozbudowy i modernizacji WP zajmowały się oddziały I i IV Sztabu Głównego. W pracy nad realizacją planu Sztab Główny współpracował z odpowiednimi komórkami MSWojsk., choć te ostatnie wykazywały większą aktywność w fazie składania postulatów, które były następnie poddawane pod obrady KSUS. Na ten temat wyczerpujące informacje znajdujemy w relacjach i zeznaniach zarówno niepublikowanych, jak i drukowanych – gen. Wacława Stachiewicza oraz płk. dypl. Józefa Wiadra. Szef Oddziału I SG, przedstawiając strukturę podległej mu komórki, wskazał na Wydział Organizacyjny kierowany przez ppłk. dypl. Bischofa, który miała w zakresie obowiązków: (...) *planowanie stopniowej realizacji uchwał KSUS* (zob. IPMS, B.I.4a/2, Odpowiedzi płk. dypl. Józefa Wiadra na kwestionariusz wysłany przez Biuro Rejestracyjne z Paryża do Rumunii 2 IV 1940 r., pisane maj–czerwiec 1940 r. w Rumunii, mps, k. 87). Z kolei Wydział Mobilizacji Materiałowej, kierowany przez ppłk. dypl. Edwarda Hulanickiego, współpracował ściślej z komórkami MSWojsk., a jednym z jego zadań była: (...) *Ewidencja uchwał KSUSu w zakresie materiałowej rozbudowy armii oraz prowadzenia ewidencji realizacji tych uchwał* (*ibidem*, k. 89). Ulanicki wspominał: (...) *Obliczenia potrzebne dla broni i amunicji przeprowadzono (...) według pewnej formuły ustalonej przez KSUS (Komitet do Spraw Sprzętu i Uzbrojenia) na czele, którego stał p. gen. Sosnkowski. Prace te w Oddziale I w wydziale mob. prowadził ppłk dypl. (Wacław Gwidon) Grudniewicz (...), mjr (dypl. Franciszek) Rosner (...) i kpt. (dypl. Władysław) Zaborowski (...). Natomiast zgrupowaniem rezerw w terenie, ustaleniem ilości i rodzaju amunicji lub broni dla tej lub innej składnicy zajmował się O. IV Sztabu Głównego.* Zob. IPMS, B.I.5a/7, Sprawozdanie ppłk. dypl. Ulanickiego Edwarda opracowane stosownie do pisma MSWojsk. B.[iura] Rejestr.[acyjny] L.dz. 665/Rej., 9 IV 1940 r., rkps, k. 147.

kwota przeznaczona na realizację uchwał KSUS była mniejsza niż przewidywano, a ponadto opóźniały się prace konstrukcyjne nad nowym sprzętem⁸⁶.

Chciałbym zwrócić uwagę na relację płk. dypl. Romana Saloniego, która nie była do-
 tąd dostatecznie wykorzystana w opracowaniach poświęconych WP w latach 1935–1939⁸⁷.
 Płk Saloni, pełniący obowiązki zastępcy szefa Oddziału I SG, był doskonale zorientowany
 w polskich przygotowaniach wojennych⁸⁸, tak przedstawił rolę organu kierowanego przez
 gen. Sosnkowskiego: (...) *Ogólne zasady organizacji armii, a więc także zagadnienia, czy
 organizować wielkie jednostki pancerne, czy nie, a jeśli organizować to jaką ich ilość, jaka jest
 potrzebna ilość eskadr i dyonów lotnictwa rozpoznawczego, bojowego i myśliwskiego, jakie
 powinno być wyposażenie armii w artylerię, a więc ilość artylerii w wielkich jednostkach, ilość
 dyonów i ich rodzaj w odwodzie Naczelnego Wodza, ilość działek ppancernych w oddziałach
 piechoty i w wielkich jednostkach, ogólna ilość jednostek czołgów, wyposażenie oddziałów
 w sprzęt pancerny, ogólna ilość artylerii plotniczej i ilość artylerii plotniczej w wielkich jednost-
 kach – oraz podobne zagadnienia o charakterze ogólnym, ustalał specjalny Komitet dla Spraw
 Uzbrojenia, KSUS, pod przewodnictwem pana generała Sosnkowskiego. Decyzje KSUS w po-
 staci protokołów z posiedzeń, na których pewne zagadnienia zostały zdecydowane, przesyłane
 były do O. I Szt. Gł. i one stanowiły podstawę do dalszej pracy O. I w dziedzinie organizacji
 armii*⁸⁹. Łatwo zauważyć, że relacja Saloniego koresponduje z wcześniej cytowanymi wspo-
 mnieniami gen. Zająca. Ponadto Saloni podaje jeszcze jedną ważną informację: (...) *Na
 podstawie pierwszych uchwał K.S.U.S., na których zdecydowano reorganizację armii, został
 w Sztabie Głównym opracowany 10-letni plan rozbudowy armii. Opracowywał go ppłk
 dypl. Sulisławski Mieczysław* (podkreśl. – D.K.)⁹⁰. W tym punkcie przekaz Saloniego, na
 pierwszy rzut oka, koliduje z relacją Malinowskiego – według sekretarza KOR, to referaty
 przygotowywane przez ekipę Sadowskiego–Sulisławskiego były podstawą pracy KSUS
 – zwracam jednak uwagę, że Saloni wyraźnie napisał: (...) *na podstawie pierwszych uchwał
 KSUS*. Saloni w ten sposób potwierdza, że KSUS pierwszy rozpoczął prace nad moderniza-
 cją i rozbudową WP, a ponadto – jego zdaniem – prace KSUS z 1935 i początku 1936 r. były
 inspiracją do prac ekipy Sadowskiego–Sulisławskiego. Oznaczałoby to także, że w pierw-
 szym okresie KSUS pracował na materiale przygotowanym przez MSWojsk. – wskazują na
 to również notatki Kieszniewskiego – a dopiero w 1936 r. podstawą pracy były referaty
 ekipy Sadowskiego–Sulisławskiego i Oddziału I SG.

Płk Wiatr o KSUS i jego roli w pracach nad unowocześnianiem i rozwojem armii napi-
 sał: (...) *Specjalne ekipy oficerów, powoływanych przez szefa Szt. Gł. opracowały w szybkim
 tempie całokształt planu rozbudowy armii, wzorując się na ówczesnym stanie armii obcych,
 a w szczególności armii niemieckiej i rosyjskiej. Plan ten był następnie częściami, jako pla-
 ny rozbudowy poszczególnych broni przedkładany w formie wniosków szefa Szt. Gł. specjal-
 nej komisji Pana gen. Sosnkowskiego (KSUS). Komisja powyższa (...) ustalała na podstawie*

⁸⁶ IPMS, B.I.4a/2, Odpowiedzi płk. dypl. Józefa Wiatra na kwestionariusz..., k. 84.

⁸⁷ Relacja ta znana jest Tymoteuszowi Pańkowskiemu.

⁸⁸ Saloni, I zastępca płk. dypl. Wiatra, z urzędu zajmował się planem rozbudowy armii. Planowaniem stopniowej realizacji uchwał KSUS zajmował się Wydział Organizacyjny Oddziału I SG, kierowany przez ppłk. dypl. Juliusza Bischofa. Zob. *Ibidem*, k. 86–87.

⁸⁹ *Ibidem*, B.I.5a/2, Relacja płk. dypl. Romana Saloniego na L.dz. 532/Rej. Tjn. 40. Og. Org., Chateaubriant 2 V 1940 r., rkps, k. 27–28.

⁹⁰ *Ibidem*, k. 28.

powyższych referatów i koreferatów zainteresowanych dowództw i departamentów swoje wnioski, które były następnie przedstawiane Panu Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych do zatwierdzenia. Wnioski te obejmowały: a) przyjęcie nowego sprzętu na wyposażenie armii, b) normy wyposażenia w powyższy sprzęt poszczególnych oddziałów oraz kolejność ich wyposażania, c) odnośnie niektórych broni całkowity plan rozbudowy tej broni bądź w cyfrach bezwzględnych, bądź ustalając stosunek oddziałów tych broni do ilości wielkich jednostek i armii, d) normy użycia sprzętu i amunicji, jako podstawę do obliczenia wysokości rezerw strategicznych. Komisja nie rozpatrywała zagadnienia ilości wielkich jednostek ani nie określała terminów rozbudowy – obydwie te bowiem zagadnienia były całkowicie i wyłącznie zależne od wysokości rocznych budżetów, na które komisja nie miała wpływu⁹¹.

Ciągle kwestią otwartą pozostaje uściślenie kosztów planowanej i wdrażanej modernizacji i rozbudowy wojska oraz środków zrealizowanych na ten cel do momentu wybuchu wojny⁹². Relacje nie pokrywają się ze sobą i odbiegają od źródeł. Kieszniewski w liście do Sosnkowskiego wymienił kwotę przeszło 10 miliardów, z wliczeniem w to planu rozbudowy marynarki wojennej. Bez marynarki wojennej miało to być 8,5 mld zł, co na ówczesne warunki polskie było astronomiczną sumą⁹³. Zdaniem autorów *Polskich Sił Zbrojnych...*, kwota ta wynosiła ok. 6 mld zł⁹⁴, z czego na lotnictwo – 1,2 mld, a na obronę przeciwlotniczą – 800 mln. Warto dodać, że Kieszniewski w liście wymienia jeszcze kwoty: 1,2 mld na broń pancerną i sprzęt motorowy i 375 mln franków francuskich na rozbudowę przemysłu wojennego⁹⁵, powołując się przy tym na relację ustną gen. Józefa Wiatra. Szczególnie ta ostatnia pozycja jest interesująca, w świetle konferencji jaka odbyła się u szefa Administracji Armii, gen. dyw. Felicjana Sławoja Składkowskiego 3 marca 1936 r., w której uczestniczył także gen. Sosnkowski. Generał na tym spotkaniu wyraźnie dał się poznać jako zwolennik inwestowania w rozbudowę polskiego przemysłu wojennego, pragnąc przeznaczyć na ten cel połowę pożyczki francuskiej⁹⁶.

Dane powyższe weryfikuje zestawienie przygotowane przez Sztab Główny wiosną 1937 r. W tym bardzo interesującym dokumencie zestawiono wyniki prac KSUS oraz działy jeszcze

⁹¹ *Ibidem*, B.I.4a/1, Relacja płk. dypl. Józefa Wiatra, szefa Oddziału I Szt. Gł. w czasie pokoju, Naczelnego Kwatermistrza w czasie wojny, L. 2791/40, Bukareszt 24 I 1940 r., k. 1–2.

⁹² Nie udało się, niestety zmierzyć z tym problemem Tymoteuszowi Pawłowskiemu, który nie sięgnął do dokumentów Biura Budżetowego MSWojsk., a część jego obliczeń jest po prostu niewiarygodna. Zob. T. Pawłowski, *op. cit.*, s. 53–68. Celną krytykę zob. J. S. Tym, *op. cit.*, s. 195–197.

⁹³ BZNO, 16503/II, mf. 8650, Materiały dotyczące Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu przy GISZ 1935–1939, List K. Kieszniewskiego do K. Sosnkowskiego z 26 III 1959 r.

⁹⁴ PSZ, t. 1, cz. 1, s. 174–175. Autorzy opracowania opierali się głównie na relacjach płk. dypl. Mieczysława Sulisławskiego, gen. bryg. Józefa Wiatra, gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego i gen. bryg. Wacława Stachewicza, dlatego wymieniona kwota jest hipotetyczna. We wspomnianym liście K. Kieszniewski pisał: (...) *Sulisławski poinformował mnie jeszcze, że program KSUS-a ulegał w Sztabie Głównym niektórym zmianom i cięciom tak, że ogólny koszt realizacji całego programu Sztab Główny obliczał na 6 miliardów zł.*

⁹⁵ PSZ, t. 1, cz. 1, s. 174–175. Na kwotę 375 mln franków miało składać się 250 mln kredytu materiałowo-gotówkowego (przyznany w Rambouillet we wrześniu 1936 r.) oraz 125 mln przyznanych dodatkowo w 1939 r. W liście tym jest wymieniona kwota 1,2 mld zł na rezerwę strategiczną broni i amunicji. Bardzo dokładną i wyczerpującą relację na temat polskiego przemysłu wojennego w dwudziestoleciu międzywojennym złożył gen bryg. Aleksander Litwinowicz. Zob. *Materiały do zagadnienia przemysłu wojennego w Polsce (1919–1939). Relacja Aleksandra Litwinowicza, „Niepodległość”* (Londyn) 1958, t. 6, s. 148–178.

⁹⁶ E. Kozłowski, *op. cit.*, s. 41. Ostatecznie przyjęto wnioszek gen. Składkowskiego, aby na rozbudowę przemysłu wojennego przeznaczyć 25% pożyczki francuskiej, a resztę na zakup sprzętu za granicą i produkcję materiału wojennego w Polsce, co w świetle ustaleń w Rambouillet, pół roku później i tak pozostało martwą literą.

przez Komitet nie zatwierdzone, w wyniku czego podsumowano, że koszty rozbudowy wojska i innych przygotowań obronnych miały wynieść 4,75 mld zł⁹⁷. Kwestia ta wymaga jednak doprecyzowania. Pierwsze prognozy zapotrzebowania finansowego na poczet – jak początkowo przewidywano – 4-letniego planu inwestycyjnego, zgłoszone przez Sztab Główny w 1936 r., oscylowały wokół kwoty 5,6 mld zł, bez sprecyzowania jej przeznaczenia. Wkrótce później ogłoszono tzw. mały program inwestycyjny, który miał załatwić najbardziej palące potrzeby w dziedzinie braków armii. Koszt małego programu inwestycyjnego miał zamknąć się kwotą 1,37 mld zł (gros pieniędzy chciano przeznaczyć na amunicję – ok. 650 mln zł, i obronę plot – ok. 500 mln zł). Podana wcześniej kwota 4,75 mld zł stanowiła połączenie wyceń kosztów małego programu inwestycyjnego i kosztów rozbudowy i modernizacji wojska oraz – jak to określił Kazimierz Krzyżanowski – urządzeń towarzyszących (budownictwo wojskowe, fortyfikacje, przemysł wojenny). Z tej kwoty największe nakłady finansowe miały być przeznaczone na rozbudowę i modernizację lotnictwa (ok. 780 mln zł), obrony plot (ok. 670 mln zł), artylerii (ok. 570 mln zł), broni pancernej (ok. 280 mln zł) i obrony ppanc (ok. 230 mln zł). Przygotowany w 1937 r. plan rozbudowy i modernizacji armii przewidywany był do realizacji już na 6 lat⁹⁸. W 1938 r. plan zmodyfikowano – czas jego wykonania wydłużono do 10 lat⁹⁹, oraz zwiększono kwotę przeznaczoną na jego zrealizowanie do 5,1 mld zł¹⁰⁰. Ostatecznie różnica między kwotą, jaką KSUS chciał przeznaczyć na modernizację armii a planowaną przez Sztab Główny wynosiła 3–5 mld zł.

Trzeba mieć na uwadze to, że KSUS nie zajmował się obliczaniem kosztów rozbudowy i modernizacji armii, mógł jedynie bardzo ogólnie oszacować wydatki wynikające z realizacji przyjętych uchwał. Dokładny kosztorys był opracowywany w Sztabie Głównym, a następnie jako projekt budżetu (a konkretnie budżet rezerwy zaopatrzenia, znajdujący się w dyspozycji szefa Sztabu Głównego, co najmniej od początku lat trzydziestych¹⁰¹)

⁹⁷ [kwiecień–maj] 1937, Warszawa – Referat Sztabu Głównego WP o stanie rozbudowy sił zbrojnych, w: *Wojna obronna...*, s. 120. Gen. Litwinowicz ocenił faktyczny polski wysiłek finansowy na rozbudowę i unowocześnienie armii w latach 1936–1939 na ponad 1,5 mld zł, lecz (...) *Nasze nie zrealizowane, a konieczne potrzeby wojska w najskromniejszych rozmiarach działu inwestycyjnego (mob.)*, wedle mojej oceny wynosiły na początku roku 1939 co najmniej dalszych 6 miliardów złotych. Zob. *Materiały do zagadnienia przemysłu wojennego w Polsce (1919–1939)*. Relacja Aleksandra Litwinowicza, „Niepodległość” (Londyn) 1958, t. 6, s. 172. W sumie dawało to kwotę 7,5 mld zł. Gen. Litwinowicz, członek KSUS z urzędu, potwierdził w ten sposób pośrednio dane przytoczone przez płk. Kieszniewskiego, który liczył uchwalone przez KSUS sumy na 8,5 mld (bez marynarki wojennej). Różnica w kwotach mogła być efektem podawania ich z pamięci. W relacji gen. Głuchowskiego kwota ta urosła aż do 12 mld, co nie znajduje potwierdzenia w innych przekazach. Zob. *Materiały do zagadnienia przemysłu wojennego w Polsce (1919–1939)*. Relacja Janusza Głuchowskiego, *ibidem*, s. 180.

⁹⁸ K. Krzyżanowski, *Wydatki wojskowe Polski w latach 1918–1939*, Warszawa 1976, s. 133–135.

⁹⁹ Wydłużenie czasu przeznaczonego na rozbudowę armii wiązało się z możliwościami przeznaczania rocznie odpowiednich kwot na budżet rezerwy zaopatrzenia, z którego finansowano zakup: broni, sprzętu, materiału, amunicji; budowę magazynów dla zdeponowania produkowanego sprzętu i amunicji; rozbudowę przemysłu wojennego, fortyfikacji i marynarki wojennej etc. Planowano początkowo przeznaczać na budżet rezerwy zaopatrzenia ok. 600 mln zł rocznie (stąd plan 8-letni). Gdy okazało się, że nawet ta kwota przerasta możliwości finansowe państwa, wydłużono realizację planu na 10 lat (co oznacza, że przy takim wariantcie planowano przeznaczać na budżet rezerwy zaopatrzenia ok. 480–490 mln zł rocznie). Zob. IPMS, B.I.5a/7, Sprawozdanie ppłk. dypl. Ulanickiego Edwarda opracowane stosownie do pisma MSWojsk. B.[iura] Rejestr.[acyjny] L.dz. 665/Rej., 9 IV 1940 r., rkps, k. 145, 147–148.

¹⁰⁰ K. Krzyżanowski, *Wydatki wojskowe Polski...*, s. 136–137.

¹⁰¹ O wykorzystywaniu budżetu rezerwy zaopatrzenia przez gen. Tadeusza Piskora zob. IPMS, B.I.5a/1, Relacja gen. bryg. [Józefa] Kordiana Zamorskiego, Bukareszt 16 V 1940 r., k. 1 i n. Zob. także *ibidem*, B.I.5a/7, Sprawozdanie

referowany był przez szefa Oddziału I SG szefowi Sztabu Głównego, a ten referował projekt osobiście generalnemu inspektorowi sił zbrojnych – tak przedstawia ten system płk dypl. Józef Wiatr¹⁰². Suma, która ostatecznie zamykała kwotę budżetu rezerwy zaopatrzenia, wynikała z redukcji „maksymalistycznych” – z punktu widzenia budżetu państwa – planów KSUS i Sztabu Głównego. Ostatecznie to generalny inspektor sił zbrojnych – po konferencjach na ten temat z ministrami skarbu i spraw wojskowych oraz szefem administracji armii – ustalał kwotę przeznaczoną na rezerwę zaopatrzenia¹⁰³. Następnie kwota ta była rozdzielana przez szefa Sztabu Głównego¹⁰⁴. Z relacji Wiatra wynika, że (...) *Potrzeby na dany rok budżetowy ujęte w 1 redakcji projektu budżetu referowanego przeze mnie Szefowi Sztabu Gł. były stale wyższe, niż ostateczna cyfra budżetu* (a były one i tak niższe niż wynikałoby z uchwał KSUS; podkreśl. – D.K.)¹⁰⁵. Paradoksem było to, że z jednej strony generalny inspektor sił zbrojnych podpisywał, bez słowa komentarza, wszystkie uchwały KSUS, a następnie przeznaczał na ich wykonanie zbyt małe kwoty¹⁰⁶.

* * *

Największe natężenie pracy KSUS przypadło na lata 1936–1937. Z notatek Kieszniewskiego wynika, że w tym czasie odbyło się 14 posiedzeń, na których rozpatrywano najważniejsze kwestie w planie rozbudowy i modernizacji armii. Ostatnie trzy spotkania miały miejsce w latach 1938–1939: XXV posiedzenie odbyło się na początku marca 1938 r. i dotyczyło rozbudowy broni chemicznej¹⁰⁷; XXVI – 17 grudnia tegoż roku (Kieszniewski opatrzył tę datę znakiem zapytania) i omawiano na nim sprawy balonów obserwacyjnych, karabinu półautomatycznego, nkm oraz reflektora dla artylerii plot¹⁰⁸, ostatnie zaś XXVII – jak twierdził Kieszniewski – 9 lipca 1939 r. i dotyczyło przyjęcia na uzbrojenie armii nkm oraz artylerii ppanc (armat 37 i 47 mm), artylerii piechoty, moździerza 120 mm i armaty dalekonośnej 155 mm¹⁰⁹.

płk. dypl. Ulanickiego Edwarda opracowane stosownie do pisma MSWojsk. B.[iura] Rejestr.[acyjnego] L.dz. 665/Rej., 9 IV 1940 r., rkps, k. 140–141.

¹⁰² *Ibidem*, B.I.4a/2, Odpowiedzi płk. dypl. Józefa Wiatra na kwestionariusz wysłany przez Biuro Rejestracyjne z Paryża do Rumunii 2 IV 1940 r., pisane maj–czerwiec 1940 r. w Rumunii, mps, k. 84–85.

¹⁰³ *Ibidem*, B.I.2a/1, Protokół przesłuchania gen. Wacława Stachiewicza przed Komisją Powołaną w Związku z Wynikami Kampanii Wojennej 1939 r., nr sprawy 476, Londyn 5 XII 1944, k. 99–102. Stachiewicz stwierdził, że generalny inspektor był czynnikiem decydującym, a jego kalkulacje opierały się na dyrektywach rządu. Ponadto stwierdził, że budżet rezerwy zaopatrzenia był sprawą I kategorii na liście zagadnień opracowywanych wspólnie przez Sztab Główny i MSWojsk. Według jego zeznań, układanie wydatków budżetu rezerwy zaopatrzenia odbywało się w ścisłym porozumieniu z MSWojsk.

¹⁰⁴ *Ibidem*, B.I.4a/2, Odpowiedzi płk. dypl. Józefa Wiatra na kwestionariusz wysłany przez Biuro Rejestracyjne z Paryża do Rumunii 2 IV 1940 r., pisane maj–czerwiec 1940 r. w Rumunii, mps, k. 84–85.

¹⁰⁵ *Ibidem*, k. 85.

¹⁰⁶ Oczywiście, wynikało to z możliwości finansowych państwa. Nie zmienia to jednak faktu, że Śmigły-Rydz trzymał przed członkami KSUS (a przede wszystkim przed przewodniczącym) w tajemnicy możliwości finansowania – w ramach budżetu centralnego – planu rozbudowy i modernizacji armii.

¹⁰⁷ BZNO, 16503/II, mf 8650, Materiały dotyczące Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu przy GISZ 1935–1939, Notatki płk. inż. Kazimierza Kieszniewskiego z 1940 r., k. 89–93.

¹⁰⁸ *Ibidem*, k. 94–95.

¹⁰⁹ *Ibidem*, k. 96–97.

Nie sposób przedstawić dokładnie przebieg wszystkich posiedzeń KSUS od 1936 r.¹¹⁰, dlatego skupię się na zagadnieniu rozbudowy i modernizacji broni pancernej. Sprawy jej dotyczące były omawiane na kilku posiedzeniach KSUS – z zapisów Kieszniewskiego wynika, że pierwszy raz na XI posiedzeniu w kwietniu (?) 1936 r.¹¹¹. W uchwale członkowie Komitetu wyrazili niepokój, co do stanu polskiej broni pancernej, szczególnie w porównaniu z dokonaniem sąsiadów ze wschodu i zachodu. W związku z tym postanowiono sprawę rozbudowy tej broni potraktować priorytetowo. KSUS przeznaczał broni pancernej przede wszystkim zadania defensywne – przeciwdziałanie natarciom, walka z bronią pancerną nieprzyjaciela oraz rozpoznanie na korzyść wielkiej jednostki. Ustalono, że należy przezbierać stopniowo tankietki w nkm 20 mm, a w przyszłości zastąpić je 4-tonowym czołgiem rozpoznawczym 4 TP; wycofać z linii przestarzałe czołgi Renault 17; produkować dalej czołgi Vickers i 7 TP do czasu skonstruowania nowego 10-tonowego czołgu 10 TP¹¹². Zdecydowano wówczas, że powstaną w WP oddziały pancerno-motorowe (stosowano skrót OM). (...) KSUS uznaje za konieczne przystąpienie w czasie najbliższym do utworzenia w składzie Polskich Sił Zbrojnych pięciu wielkich jednostek pancernych pod nazwą OM. Zadanie OM ma charakter operacyjny: przeznaczone są one do walki z wielkimi jednostkami pancernymi przeciwnika, do działań na nieprzyjacielskie tyły, do operacji oskrzydlających, okrążających i pościgowych. OM są przydzielane poszczególnym armiom. Część ich może być zatrzymana w odwodzie Naczelnego Wodza. KSUS uchwalił zasadę, że organizacja i dyslokacja formowanych OM winna być tak obliczona w czasie i przestrzeni, aby znalazły się one całkowicie w zasięgu i w dyspozycji odnośnych armii w polu, już w pierwszym dniu ewentualnych działań wojennych¹¹³.

¹¹⁰ X posiedzenie KSUS (marzec 1936 r.) dotyczyło utworzenia kadrowego dywizjonu artylerii plot przy 1 paplot uzbrojonego w najnowszy sprzęt (4 baterie, każda 4 armaty plot 75 mm). Zob. *ibidem*, k. 36–39. Na XII posiedzeniu (brak daty) omawiano sprawę amunicji artyleryjskiej. Zob. *ibidem*, k. 46–48. XIV posiedzenie (czerwiec–lipiec 1936 r.) poświęcono rozbudowie przemysłu zbrojeniowego. Zob. *ibidem*, k. 55–57; 1943, maj 24 – *Protokół przesłuchania gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego przez Komisję powołaną w związku z wynikiem kampanii wojennej 1939 roku*, w: *Wrzesień 1939 – przemysł zbrojeniowy Rzeczypospolitej...*, s. 27. (...) Sprawy przemysłowe leżały wówczas w sferze zainteresowań KSUS, który zajmował się już nimi. Gdy ja wystąpiłem z konkretnymi wnioskami i z mapą w rękę przedstawiłem plan rozbudowy przemysłu, został on przez KSUS przyjęty (...) Plan ogólny rozbudowy przemysłu był opracowany przeze mnie i uchwalony przez KSUS (...) Ten plan ogólny został zatwierdzony przez marsz. Rydza-Śmigłego 29 maja 1937 r. XV posiedzenie KSUS (9 VIII 1936 r.) dotyczyło rozbudowy artylerii. Zob. BZNO, 16503/II, mf. 8650, Materiały dotyczące Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu przy GISZ 1935–1939 – notatki płk. inż. Kazimierza Kieszniewskiego z 1940 r., k. 58–59. XVI posiedzenie (9 VIII 1936 r.?) dotyczyło sprzętu dla artylerii najcięższej. Zob. *ibidem*, k. 60. Na XVII posiedzeniu (październik 1936 r.) omawiano rozbudowę lotnictwa i artylerii plot. Zob. *ibidem*, k. 61–69. XVIII posiedzenie (październik–listopad 1937 r.) dotyczyło rozbudowy obrony plot. Zob. *ibidem*, k. 70–73. XIX posiedzenie (brak daty) poświęcono rozbudowie obrony ppanc. Zob. *ibidem*, k. 74–76. XX posiedzenie (8 XII 1937 r.) dotyczyło rozbudowy łączności. Zob. *ibidem*, k. 77–79. XXI posiedzenie (brak daty) dotyczyło nkm i ciągnika artyleryjskiego C2P. Zob. *ibidem*, k. 80–81. Na XXIII posiedzeniu (listopad 1937 r.?) omawiano sprawę sprzętu motorowego dla armii, motoryzacji dowództw i służb. Zob. *ibidem*, k. 83–85. Na XXIV posiedzeniu (listopad 1937 r.?) ustalono warunki taktyczno-techniczne dla czołgu średniego, omawiano sprawy dotyczące paliwa do sprzętu motorowego i armaty plot 75 mm ze Starachowic. Zob. *ibidem*, k. 86–88. Z powyższego widać, że Kieszniewski miał problem z odtworzeniem dat kolejnych posiedzeń, co prowadziło do wewnętrznych sprzeczności w jego zapiskach.

¹¹¹ *Ibidem*, k. 40.

¹¹² *Ibidem*, k. 40–45. Zob. także K. Sosnkowski, *Przyczynki do sprawy zbrojeń polskich w okresie 1935–1939*, w: *Kazimierz Sosnkowski: myśl – praca – walka...*, s. 418–420.

¹¹³ *Ibidem*, s. 420.

Oddział pancerno-motorowy, według założeń KSUS, miał się składać z: oddziału rozpoznawczego (1 kompania czołgów rozpoznawczych – 17 czołgów 4 TP; 1 pluton ppanc – 3 armaty 37 mm; 1 kompania motocyklistów; oddział łączności); dwóch batalionów piechoty zmotoryzowanej; batalionu pancernego (3 kompanie czołgów lekkich i średnich – łącznie 49 pojazdów 7 TP i 10 TP); dywizjonu artylerii zmotoryzowanej (2 baterie armat 75 mm – zapewne 8 sztuk); zmotoryzowanego dywizjonu plot (bateria armat 40 mm – 6 sztuk; kompania nkm plot 20 mm, składająca się z czterech plutonów – każdy 2 sztuki); zmotoryzowanego batalionu ppanc (3 kompanie ppanc – każda po 12 armat 37 mm); zmotoryzowanego batalionu saperów (kompanie: zaporowa i saperska, 2 kompanie chemiczne i 1 kolumna sapersko-mostowa); zmotoryzowanego oddziału łączności i służb¹¹⁴. Uchwały z XI posiedzenia KSUS stały się następnie podstawą dokumentu przygotowanego przez Dowództwo Broni Pancernej MSWojsk. i zaakceptowanego przez szefa Sztabu Głównego 21 października 1936 r.¹¹⁵.

Do sfinalizowania sprawy rozbudowy i organizacji broni pancernej doszło 8 i 9 stycznia 1937 r. w czasie XIII posiedzenia KSUS¹¹⁶. Zapewne wówczas poddano pod obrady Komitetu wcześniej wspomniany dokument z 21 października 1936 r. Przebieg obrad znamy dzięki fragmentowi dziennika gen. Janusza Głuchowskiego przekazanego Kieszniewskiemu w marcu 1959 r.¹¹⁷. W posiedzeniu wzięli udział generałowie: Kazimierz Sosnkowski, Mieczysław Norwid-Neugebauer, Stefan Dąb-Biernacki, Kazimierz Fabrycy, Waclaw Stachiewicz, Tadeusz Malinowski, Józef Zajac, Emil Przedzrymirski-Krukowicz, Aleksander Litwinowicz, Edmund Knoll-Kownacki, Tadeusz Piskor i Janusz Głuchowski; pułkownicy: Józef Wiatr i Józef Koczwar. Unikatowy zapis z tego posiedzenia podaję *in extenso*:

Punkty obrad: 1. Sprawozdania I-go i II-go wiceministra odłożono do następnego zebrania; 2. Ciągnik C4P dla 75 mm opl; 3. Broń pancerna (...) Ad. 2, a) gen. Litwinowicz daje sprawozdanie z C4P – nie udał się; b) koreferat gen. Norwida – twierdzi, że (słowa niezrozumiałe); c) szef (przekreślone) gen. Sosnkowski nie rozumie jak się to stało, że w lutym 36 r. była uchwała KSUS o sformowaniu dyonu plot w roku budżetowym 36/37 – nie została wykonana. Dlatego tu coś jest w grubym nieporządku. Instancje wykonawcze są nie w porządku. Należy te sprawy zrewidować i zastanowić się czy ta organizacja jest dobra (dalej niezrozumiałe

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 420–421.

¹¹⁵ T. Pawłowski, *op. cit.*, s. 271–273; tam dokładne założenia tego projektu. Ciekawe, że okrojono wówczas plan KSUS do 3 OM; koszt jednostkowy oszacowano na ponad 203 mln zł. Zob. także E. Kozłowski, *op. cit.*, s. 159. Żaden z wymienionych autorów nie wspominał, że inspiracją do powstania tego dokumentu była uchwała KSUS z kwietnia 1936 r., przeciwnie, autorzy uznają, że ten dokument był załącznikiem polskiego planu rozbudowy broni pancernej.

¹¹⁶ BZNO, 16503/II, mf. 8650, Materiały dotyczące Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu przy GISZ 1935–1939, Notatki płk. inż. Kazimierza Kieszniewskiego z 1940 r., k. 49. Według Kieszniewskiego, XIII posiedzenie KSUS miało odbyć się w styczniu–lutym 1937 r., natomiast XIV (patrz przyp. 108) – w czerwcu–lipcu 1936 r.

¹¹⁷ *Ibidem*, Materiały dotyczące Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu przy GISZ 1935–1939, List K. Kieszniewskiego do K. Sosnkowskiego z 26 III 1959 r., k. 5. Kieszniewski pisał do Sosnkowskiego m.in. (...) *Zapewniał mnie on (Głuchowski – D.K.), że ma sporo materiałów z KSUS-a. Materiałami tymi okazał się kapet z notatkami, które Głuchowski robił podczas posiedzenia KSUS-a. Mówił, że miał te notatki w Rumunii, w swojej walizce i stwierdził, że ktoś się dobierał do niej (przypuszcza, że dwójka Sikorskiego), bo z kapetu powyrywano dużo kartek, ale dziwne, że ten ktoś zostawił w kapecie fotografię kilkunastu stron tych jego notatek z jednego tylko posiedzenia KSUS-a (...) tego 9 I 1937 r., na którym omawiano sprawę ciągnika C4P dla armaty 75 mm plot i sprawę broni pancernej. Głuchowski zanotował dosyć dużo – a wręcz przede wszystkim Twoje stanowisko zasadnicze, następnie pamiętne negatywne przemówienie Dęba i kolejno opinie o tym innych uczestników.*

zdanie, z którego wynika, że Sosnkowski był oburzony, dlaczego w ciągniku C4P zamieniono silnik dieslowski na benzynowy, skoro uchwała KSUS mówiła o dieslu? Na marginesie zapisek – brak sprzętu z Francji); d) płk Wiatr daje sprawozdanie z Włoch, Niemiec i Francji, względnie żadnych rewelacji, oprócz Niemiec, gdzie jest gąsienicowy do 50 km szosa (?); e) Szef (Sosnkowski): musimy poszukiwać rozwiązania z paliwem ciężkim, a równocześnie należy i silnik z paliwem benzynowym; f) płk Koczwarą wyjaśnia o motorze C4P, dlaczego silnik diesla nie przeszedł; g) gen. Litwinowicz wyjaśnia ogólną sytuację na rynku samochodowym i uważa, że KSUS uchwałami, które podejmie dzisiaj da zasadnicze wytyczne na przyszłość dla programu wytycznego (?). Gen. Stachiewicz wyjaśnia, że praca nad silnikiem już idzie. Gen. Sosnkowski formułuje wniosek: 1. Przyjmuje do wiadomości o nie wykonaniu do silnika C4P; 2. Przyjmuje, że dyon opl będzie sformowany przez 10 ciągników (?) z silnikiem 122 B (?), a później w ciągu 38 r. zamienione przez inne¹¹⁸. Zwracam uwagę na oburzenie Sosnkowskiego, skrupulatnie odnotowane przez Głuchowskiego. Oznacza to z jednej strony, że „Szef” bardzo poważnie traktował swoje obowiązki, a ponadto miał świadomość braku realnego wpływu na wykonanie uchwał KSUS. Zasadniczym tematem spotkania był jednak problem rozbudowy broni pancernej, który doprowadził do sporu w gronie członków KSUS. (...) Gen. Sosnkowski chce byśmy uchwalili taką broń pancerną, by pozwoliła nam prowadzić walkę zaczepną. Następuje dyskusja między gen. Stachiewiczem i gen. Sosnkowskim. Chodzi o wielkie wydatki, przekraczające sumę 3500 miliona zł, a Stachiewicz twierdzi, że w ciągu 5 lat nie ma o nowych pożyczkach ani zagranicznych ani wewnętrznych¹¹⁹.

Szef twierdzi, że musimy uchwalić porządną plan, a nie zły konstrukcji; nie możemy przewidzieć czy sytuacja się nie poprawi i wtedy będzie brak planu. Dlatego lepiej dziś już uchwalić wszystko niezbędne. Możemy podzielić na 1-szą kolejność i 2-gą kolejność, ale całość musi być przez nas uchwalona.

Gen. Dąb występuje w ogóle przeciw rozbudowie czołgów, gdyż są zbyt drogie i mało dają gwarancji, że odegrają rzeczywiście jakąś rolę w przyszłej wojnie (zostanie rozstrzelana zanim dojedzie).

Gen. Stachiewicz zasadniczo zgadza się z poglądami Dęba, jednak uważa, że nie można zupełnie pozbawić Polskę tego rodzaju broni, a więc w dyspozycji N.W.

Gen. Sosnkowski jednak nie zgadza się z ich stanowiskiem, przypomina następnie po wojnie rosyjsko-japońskiej ckm. Głosowanie nad wnioskiem Dęba i on jeden za, reszta przeciw. Wniosek upadł (dalej brakuje aż 4 kart – D.K.).

Gen. Piskor wypowiada się przeciw wnioskowi gen. Dęba, za stanowiskiem gen. Sosnkowskiego.

Gen. Dąb odpowiada tamtym, uważa, że piechota niszczy wszystko.

Gen. Zajęc uważa, że nie można brać pod uwagę broni pancernej, jako samodzielnej w walce (podkreśl. – D.K.)¹²⁰. Ostatecznie w wyniku gorącej dyskusji uchwalono zmodyfikowany projekt rozbudowy broni pancernej, będący kompromisem pomiędzy daleko idącymi propozycjami Sosnkowskiego a znacznie skromniejszym planem Stachiewicza. Uchwała KSUS z 9 stycznia 1937 r. zakładała zorganizowanie 4 OM oddziałów motorowych,

¹¹⁸ *Ibidem*, Notatki gen. Głuchowskiego z posiedzenia KSUS z 9 I 1937 r., b.p.

¹¹⁹ Zob. W. Stachiewicz, *op. cit.*, s. 276–277.

¹²⁰ BZNO, 16503/II, mf 8650, Materiały dotyczące Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu przy GISZ 1935–1939, Notatki gen. Głuchowskiego z posiedzenia KSUS z 9 I 1937 r., b.p.; E. Kozłowski, *op. cit.*, s. 160.

czyli o jeden więcej niż zakładał projekt przedstawiany przez Stachiewicza, oraz 18 pancernych kompanii rozpoznawczych, 11 dywizjonów pancernych dla brygad kawalerii, 8 batalionów pancernych (czołgi lekkie) dla poszczególnych armii i dla odvodu Naczelnego Wodza, 4 bataliony pancerne (czołgi lekkie i pościgowe) dla 4 OM (brygad pancerno-motorowych). Zakładano także pozostawienie 10 pociągów pancernych, lecz nie planowano rozwijać tego elementu broni pancernej. Według zatwierdzonego planu, w wymienionych formacjach miały znaleźć się łącznie 1043 czołgi (439 rozpoznawczych 4 TP, które miały stopniowo zastąpić tankietki TKS TK-3 i TKF, 412 czołgów lekkich 7 TP, 64 czołgi pościgowe 10 TP, a później 14 TP)¹²¹. Zmiany, jakim podlegał plan rozbudowy broni pancernej w latach 1936–1937, a zwłaszcza liczba OM znajduje potwierdzenie w relacjach, gdzie są wymieniane różne liczby mających powstać oddziałów pancerno-motorowych.

Stanowisko gen. Dęba-Biernackiego wobec broni pancernej pozostało lekceważące¹²² aż do 5 września 1939 r., co zakończyło się tragicznie dla dowodzonej przez niego Armii „Prusy”. Znacznie bardziej istotne dla dalszego rozwoju wojsk pancernych w Polsce było stanowisko gen. Stachiewicza – jak zauważył Głuchowski – przychylające się wobec radykalnego zdania Dęba-Biernackiego. Będąc najbliższym współpracownikiem marsz. Śmigłego-Rydza, z racji pełnienia obowiązków szefa Sztabu Głównego, miał możliwość wpływać na rozwój broni pancernej w znacznie większym stopniu niż pozostali członkowie KSUS. Należy podkreślić, że jego zdaniem, broń pancerna miała stanowić tylko element wsparcia odvodu Naczelnego Wodza. Poglądy Stachiewicza na potrzebę rozwoju broni pancernej w WP, które ujawnił na posiedzeniu Komitetu, znajdują potwierdzenie w innych relacjach¹²³. W protokole z 33 posiedzenia Komitetu Wyższej Szkoły Wojennej 26 października 1938 r. zanotowano: (...) *Gen. Stachiewicz, uznając potrzebę szkolenia oficerów broni pancernej, uważa powstanie podobnego kursu przy WSWoj. za rzecz zupełnie zbędną, a nawet szkodliwą. Przy obecnym niewłaściwym już nastawieniu mentalnym oficerów tej broni, którzy roją o operowaniu wielkimi związkami pancernymi, utworzenie specjalnego kursu przy WSWoj. mogłoby sprawę szkolenia oficerów broni pancernej pchnąć na niewłaściwe drogi*¹²⁴. On sam w zeznaniach złożonych przed Komisją Powołaną w Związku z Wynikiem Kampanii Wojennej 1939 roku i w swoich późniejszych opracowaniach opierających się na tych zeznaniach, w żadnym miejscu nie przedstawił swoich poglądów na to zagadnienie, zrelacjonował tylko subiektywnie to, co uchwalił w tym względzie KSUS¹²⁵. Godna podkreślenia jest postawa przewodniczącego KSUS, gen. Sosnkowskiego, którego idee sięgały znacznie dalej niż

¹²¹ T. Pawłowski, *op. cit.*, s. 273–274.

¹²² (...) *Stosunek Dęba-Biernackiego do broni pancernej był pogardliwy, a do jej rozwoju lekceważący. Powiedział mi że złością w jakiejś przerwie posiedzenia (KSUS – D.K.): „Drogo wy kosztujecie, psiakrew!”*. Zob. S. Kopański, *op. cit.*, s. 241.

¹²³ (...) *szef Sztabu – lekceważąc znaczenie broni panc. nie dążył do zwiększenia ilości jednostek broni panc. ani nie dążył do zakupu nowego sprzętu pancernego dla jednostek już istniejących* (podkreśl. w oryg. – D.K.). Zob. IPMS, B.I.5a/10, Relacja mjr. dypl. Fryderyka Langer, Rejestracja faktów, uwag i spostrzeżeń dotyczących przygotowań i działań wojennych, rkps, k. 162.

¹²⁴ CAW, I.302.4.820, Protokół 33 posiedzenia Komitetu WSWoj., Warszawa 26 X 1938 r., b.p.

¹²⁵ W. Stachiewicz, *op. cit.*, s. 276–285. Odniósł się tutaj z nieukrywaniem oburzeniem do zarzutów gen. Norwida-Neugebauera, który zarzucał czynnikom decydującym w ówczesnym WP (...) „nieuzasadnione lekceważenie” u nas broni pancernej i techniki (*ibidem*, s. 285). Gen. Norwid-Neugebauer uczestniczył w posiedzeniu KSUS 8 i 9 I 1937 r. i podobnie jak Głuchowski miał okazję obserwować spór o rozwój broni pancernej pomiędzy Sosnkowskim a Stachiewiczem oraz słyszeć jak ten ostatni przychylił się do zdania kompletnego ignoranta w tej dziedzinie gen. Dęba-Biernackiego.

pozostałych członków Komitetu. Mając silny autorytet, potrafił przeforsować uchwały ambitniejsze niż propozycje Sztabu Głównego, nie miał jednak żadnego wpływu na ich realizację.

Broni pancernej było poświęcone XXII posiedzenie KSUS w czerwcu–lipcu 1937 r. Ponieważ prace nad prototypami polskich pojazdów pancernych przeciągały się, KSUS zdecydował się uchwalić zakup francuskich czołgów lekkich (Renault R-35) i średnich (Somua S-35)¹²⁶, które miały wejść na wyposażenie 5 oddziałów pancerno-motorowych, których organizację uchwalono wcześniej¹²⁷. Realizacja uchwały KSUS natrafiła jednak na trudności – Francuzi odmówili sprzedaży nowoczesnych czołgów Somua, a czołgi Renault, według Stachiewicza, chcieli nam sprzedać bez żadnego uzbrojenia¹²⁸. Były też inne zastrzeżenia strony polskiej do tej konstrukcji¹²⁹. Ostatecznie zdecydowano się na zakup 100 tych pojazdów, ale dopiero w kwietniu 1939 r.¹³⁰, prawie 2 lata od uchwały KSUS. Istnieją sugestie, że za odwlekaniami zakupu stał gen. Stachiewicz, lecz kierowały nim zupełnie inne przesłanki niż sugerował on w sprawozdaniu¹³¹.

* * *

KSUS po 1935 r. był jednym z najważniejszych organów w pracach nad rozbudową i modernizacją WP, choć nie udało się odnaleźć żadnego dokumentu potwierdzającego zmiany w zakresie zadań i prac Komitetu po objęciu stanowiska generalnego inspektora sił zbrojnych przez Edwarda Śmigłego-Rydza. Być może zmiany te nastąpiły na zasadzie milczącej akceptacji ze strony następcy Piłsudskiego. Być może też poszerzony zakres działalności KSUS był świadomym ukłonem Śmigłego wobec „Szefa”, którego równocześnie odcięto od realnego wpływu na politykę i wojsko. Sosnkowski zdawał sobie sprawę, że stanowisko przewodniczącego KSUS nie daje mu żadnej władzy wykonawczej, a jednak nie odrzucił takiej formy współpracy z generalnym inspektorem, choć mógł się czuć zawiedziony w swoich ambicjach po tym, jak jego młodszy kolega objął schedę po Komendancie. Nie pozwalało mu na to poczucie odpowiedzialności za przyszłość armii i państwa, których podwaliny kładł od listopada 1918 r. Dzięki niekwestionowanemu autorytetowi i milczącej aprobacie

¹²⁶ *Ibidem*, s. 278–279.

¹²⁷ BZNO, 16503/II, mf. 8650, Materiały dotyczące Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu przy GISZ 1935–1939 – notatki płk. inż. Kazimierza Kieszniewskiego z 1940 r., k. 82. Propozycja zakupu sprzętu pancernego we Francji była możliwa pod pewnymi warunkami. W związku z planowaną budową krajowej fabryki sprzętów pancernego i motorowego KSUS sugerował zakup 8 kompanii czołgów Renault R-35 i 4 kompanii czołgów średnich Somua S-35. W razie fiaska planów budowy własnej wytwórni sprzętu pancernego proponowano dokupić kolejne 4 kompanie czołgów Somua.

¹²⁸ W 1937 r. czołgi te były uzbrojone w przestarzałe działo krótkolufowe Puteaux wz. 1918 kal. 37 mm i proces przezbrajania w nowszą wersję tej armaty miał się dopiero zacząć. Zob. W. Stachiewicz, *op. cit.*, s. 278.

¹²⁹ R. Szubański, *Polska broń pancerna w 1939 roku*, Warszawa 1982, s. 40.

¹³⁰ *Ibidem*.

¹³¹ (...) przez dwa lata, tj. 1938/39 i 1939/40 na sprzęt pancerny budżet mob. Sztabu Gł. nie przewidywał żadnych kredytów; dopiero napięta sytuacja z końcem 1938 r., a następnie 1939 zmieniła dość radykalnie poglądy szefa Szt., który nakazał zakupić z pożyczki franc. najpierw 1, a następnie jeszcze 2-a baony czołgów franc. R-35 (podkreśl. w oryg. – D.K.). Zob. IPMS, B.I.5a/10, Relacja mjr. dypl. Fryderyka Langera – rejestracja faktów, uwag i spostrzeżeń dotyczących przygotowań i działań wojennych, rkps, k. 162. Autor relacji był kierownikiem referatu materiałowego broni pancernej i łączności Oddziału I SG.

Śmigłego uczynił KSUS, w pewnym stopniu, surogatem Rady Wojennej – jak zauważyli raczej bezstronni świadkowie. Oznacza to, że na posiedzeniach KSUS rozpatrywano niezwykle szeroki wachlarz spraw: od typowo technicznych, wydawałoby się drobnych kwestii, np. sprawa lunety do karabinu strzelca wyborowego, do zagadnień o najwyższym priorytecie z punktu widzenia państwa – jak problem rozbudowy własnego przemysłu zbrojeniowego. Faktycznie każda sprawa dotycząca rozwoju armii podlegała rozpatrzeniu przez KSUS, w tym względzie Śmigły-Rydz zdał się całkowicie na doświadczenie Sosnkowskiego¹³².

SUMMARY

Daniel Koreś, The Armament and Equipment Committee and the Polish Army Preparations for War, 1935–1939

The theme of this article is the role of The Armament and Equipment Committee (AEC), the advisory body of the General Inspector of the Armed Forces, in Polish preparations for war in 1935–1939. This institution actually existed continuously since 1920, when it was called into being by then deputy minister of war general Kazimierz Sosnkowski, then as the Army's Armament Committee, until the outbreak of World War II. During this period, the Committee changed its name several times and the range of competence. It was finally formed after the death of the marshal Józef Piłsudski in 1935, when general Sosnkowski spearheaded. The chairman's duties of the AEC, with significant expanded competences than before, gave him a new main inspector of the Armed Forces, general (marshal since 1936) Edward Śmigły-Rydz. At the meetings of AEC dealt with an extremely wide range of issues, ranging from typically technical ones (it would seem minor issues), such as a telescope issue to a sniper rifle, to the highest priority issues from the country perspective – as the problem of the extension of its armament industry. Decisions of the Committee, called the resolutions, signed by main inspector of the armed forces, became the full guidelines for the development and modernization of the Polish Army. Marshal Śmigły-Rydz never called into question any of the resolutions of AEC. At the committee forum there were also discussed organization matters of the armed forces, procurement and materials issues. In fact, at the meetings of AEC there were not discussed only operational issues and mobilization of the armed forces. Thanks to the irrefutable esteem of general Sosnkowski and a tacit approval of marshal Śmigły-Rydz, to some extent AEC became a surrogate of the War Council.

¹³² Dość niejasna wydaje się ocena kierowanego przez Sosnkowskiego KSUS, sformułowana przez Lecha Wyszczelskiego, biografą Generała. Wyraźnie nie mógł się zdecydować, jak ocenić działalność Komitetu. Raz pisał o znaczącym jego wpływie na kierunki modernizacji Wojska Polskiego, podczas gdy parę akapitów wcześniej napisał o jego dość ograniczonej roli. Zob. L. Wyszczelski, *Generał Kazimierz Sosnkowski...*, s. 170–171.

РЕЗЮМЕ

Даниэль Коресь, Комитет по делам вооружения и снаряжения и подготовка Войска Польского к войне (1935–1939 гг.)

Темой статьи является роль консультативного органа Генерального инспектора вооружённых сил каким был Комитет по делам вооружения и снаряжения (КВС) в польских приготовлениях к войне в 1935–1939 гг. Это учреждение фактически существовало с 1920 г., когда тогдашний вице-министр военных дел ген. Казимеж Соснковский создал Комитет вооружения армии. Окончательно комитет был сформирован после смерти маршала Ю. Пилсудского в 1935 г., когда его возглавил ген. Соснковский. Обязанности председателя КВС возложил на него новый генеральный инспектор вооружённых сил ген. (с 1936 г. маршал) Эдвард Рызд-Смиглый. При этом компетенции комитета были значительно расширены. На заседании КВС рассматривались самые разные вопросы: от чисто технических, казалось бы незначительных, как например связанных с люнетом к снайперской винтовке – до вопросов имевших общегосударственное значение, как расширение военной промышленности. Решения комитета, которые назывались постановлениями, после подписания генеральным инспектором вооружённых сил приобретали характер полноправных инструкций для развития и модернизации Войска Польского. Маршал Рызд-Смиглый никогда не оспаривал постановлений КВС. На заседаниях комитета обсуждались также вопросы организации вооружённых сил, снабжения и материального содержания. По сути на заседаниях комитета не рассматривались лишь вопросы мобилизации и операционного использования вооружённых сил. Благодаря высокому авторитету ген. Соснковского и молчаливому согласию маршала Рызд-Смиглого, КВС стал в определенном смысле суррогатом Военного совета.